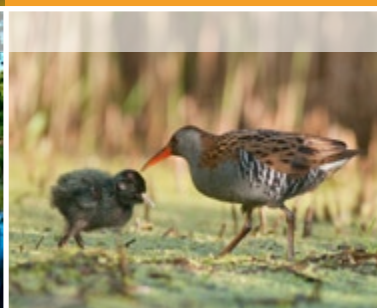


SZLAKI TURYSTYCZNE GMINY STRZELCE KRAJEŃSKIE



PRZEWODNIK
TURYSTYCZNY



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

Wydano na zlecenie **Urzędu Miejskiego w Strzelcach Krajeńskich**
Aleja Wolności 48, 66-500 Strzelce Krajeńskie;
tel.: +48 (95) 763 11 30, fax: +48 (95) 763 32 94, e-mail: urzad@strzelce.pl, www.strzelce.pl

Autor tekstu: **Zbigniew Rudziński** - Korekta językowa: **Hanna Rudzińska**

Zdjęcia: **archiwum Urzędu Miejskiego w Strzelcach Krajeńskich, archiwum Nadleśnictwa Strzelce Krajeńskie, Sebastian Okołatowicz**

Opracowanie graficzne map i rysunki: **LM DESIGN - Leszek Włodkowski-Moszej**

Skład i druk: **SONAR** sp. z o.o., www.sonar.pl

Copyright© by Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich

ISBN 978-83-63189-46-4

Strzelce Krajeńskie 2014

SPIS TREŚCI

Wstęp 1
Wiadomości ogólne 2
Zwiedzanie Strzelec Krajeńskich 3

MIEJSKI SZLAK HISTORYCZNY - zabytki Strzelec Krajeńskich 5

SZLAKI ROWEROWE

1. Strzelce Krajeńskie – jezioro Popie – rezerwat przyrody „Mszar Rosiczkowy koło Rokitna” – Długie 10
2. Zwierzyn - Gardzko – rezerwat przyrody „Mszar Rosiczkowy koło Rokitna” – j. Rydzek Głęboki – j. Słowa – j. Ogardzka Odnoga (Spalony Most) 13
3. Szlak „Osobliwości Rezerwatów”. Strzelce Krajeńskie – Sławno – Międzymoście – rezerwat przyrody „Buki Zdroiskie” – rezerwat przyrody „Rzeka Przyłężek” – rezerwat przyrody „Wilanów” – Wilanów – Wielisławice – Danków 18
4. Strzelce Krajeńskie – Wielisławice – Wilanów – rezerwat przyrody „Wilanów” – Santoczno 29
5. Stare Kurowo – Kawki – j. Dołgie – Długie 32
6. Strzelce Krajeńskie – Licheń – j. Słowa – j. Ogardzka Odnoga (Spalony Most) 34
7. Jezioro Ogardzka Odnoga (Spalony Most) – Pielice – Ogardy – Gilów – Tuczno – Bobrówko – Danków 38
8. Strzelce Krajeńskie – Gardzko – Rokitno – Stare Kurowo 44
9. Górki Noteckie – Przyłęg – Przyłęsko 46
10. Zdroisko – rezerwat przyrody „Buki Zdroiskie” – Górki Noteckie 48
11. Sarbiewo – Sławno 49

SZLAKI PIESZE

12. Santoczno – rezerwat przyrody „Rzeka Przyłężek” – Brzoza – Sławno – Strzelce Krajeńskie 50
13. Strzelce Krajeńskie – Gardzko – Rokitno – Kawki – Kawcze Góry 52

SZLAKI NORDIC WALKING

14. Szlak „Huberta” 53
15. Szlak „Zaczarowanych Panien z Burgwall” 54
16. Szlak „Klasztorny” 56
17. Szlak „Starego Kapitana” 58
18. Szlak „Dankowskie Skarby” 60
19. Szlak „Pętla Kniaziowy z Dankowskiego Jeziora” 62

SZLAK WODNY

20. „Lubuskie Mazury”, odcinek „Ku Bałtykowi”; j. Lipie-Ogardzka Odnoga/j. Osiek 63

Informacja o noclegach 67
Inne ważne adresy 67
Bibliografia 68

Szanowni Państwo!

Ziemia Strzelecka to obszar niezwykle obdarowany przez przyrodę i historię, którego walory potrafią zachwycić nawet najwybredniejszego turystę-krajoznawcę. Tu niebawale trudno wskazać miejsce jako mało ciekawe, które możemy pominąć w naszych wędrówkach. Mając to na uwadze, jesteśmy świadomi, że przedstawiony zakres jest naszą subiektywną propozycją tego, co Państwo możecie tu zobaczyć.

Biorąc do ręki ten przewodnik oczekujecie Państwo, że dzięki zawartym w nim informacjom i treściom uprawianie turystyki rowerowej i pieszej na obszarze gminy Strzelce Krajeńskie będzie dla Was bezpieczną, fascynującą przygodą. Aby tak się stało, konieczne jest zarówno poznanie zasad oznakowywania szlaków rowerowych, pieszych i nordic walking, dobór odpowiedniego roweru, jak i właściwy ubiór turysty.

Układ przewodnika opiera się na trzech podstawowych elementach:

- 1) *Wiadomości ogólne.*
- 2) *Opis przebiegu szlaku.*
- 3) *Informacja o bazie noclegowej.*

Z uwagi na to, że szlaki rowerowe, piesze i nordic walking krzyżują się, opis krajoznawczy danej miejscowości, obszaru lub obiektu pojawia się w przewodniku tylko raz. Jeśli inna trasa przebiega ponownie przez to samo miejsce, to podana jest informacja, która trasa posiada jego opis. Łącznie opisano w przewodniku ponad 170 km szlaków rowerowych i ponad 67 km pieszych, w tym nordic walking.

Bezpośrednio na terenie gminy oznakowanych jest 127 km szlaków rowerowych, 46 km szlaków pieszych (w tym 29 km nordic walking). Dodatkowo wytyczono 7,5 km szlaku wodnego.

Koniecznym uzupełnieniem przewodnika jest posiadanie przez Państwa aktualnej mapy turystycznej gminy i aparatu fotograficznego, by utrwalić to wszystko, co zwróci uwagę i wywoła chęć „zatrzymania w kadrze”.

Chcielibyśmy, aby zarówno tekst, jak i zdjęcia przewodnika były skuteczną zachętą do tego, by opuścili Państwo swoje domy choć na krótko, po zdrowie, wypoczynek ciała i umysłu, by w taki właśnie sposób poznać jeden z najciekawszych regionów naszego kraju, jakim jest niewątpliwie Ziemia Strzelecka.

Zbigniew Rudziński – autor
Wiesław Sawicki – burmistrz Strzelec Krajeńskich



„Europejski Fundusz Rolny na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”
Za treść publikacji odpowiada Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich
Wydanie przewodnika turystycznego: Szlaki turystyczne w Gminie Strzelce Krajeńskie, współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” - mały projekt Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013
Instytucja Zarządzająca PROW 2007-2013: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

WIADOMOŚCI OGÓLNE

Oznakowanie szlaków turystycznych

Podstawowym zagadnieniem dla turysty jest znajomość zasad znakowania szlaków turystycznych, które następują zgodnie z ustaleniami rozporządzenia Ministra Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji. Określa ono, że :

- graficzny piktogram podstawowy szlaku rowerowego ma wymiar 20 x 20 cm, gdzie na białym tle widnieje uproszczony wizerunek roweru, a poniżej znajduje się prostokąt w jednym z kolorów: czerwonym, niebieskim, zielonym, żółtym lub czarnym,
- graficzny piktogram podstawowego szlaku pieszego ma wymiar 9 x 15 cm, gdzie na białym tle widnieje pasek (3 x 15 cm) w jednym z kolorów: czerwonym, niebieskim, zielonym, żółtym lub czarnym,
- graficzny piktogram podstawowego szlaku nordic walking to uproszczona sylwetka piechura z kijkami w jednym z kolorów: czerwonym, niebieskim, zielonym, żółtym lub czarnym.

Przy zmianie kierunku wędrowki na oznakowaniu każdego z rodzajów szlaków pojawiają się strzałki kierunkowe. Warto podkreślić, że kolor szlaku w żaden sposób nie wskazuje na trudność! Powszechne przekonanie, że szlak czarny jest najtrudniejszym, jest pozbawione jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia. W opisie podajemy kilometrą szlaku, by łatwiej określić zaawansowanie naszej wycieczki.

Wybór roweru i sprzętu do uprawiania turystyki aktywnej

Rozważając zakup roweru musimy, poza jego sprawnością, zadbać o to, by możliwe było:

- poruszanie się nie tylko po drogach bitumicznych (asfaltowych), ale też leśnych, polnych czy tych na wale przeciwpowodziowym; do tego najlepsze i konieczne są szerokie opony i koła o wielkości powyżej 24 cali,
- posiadanie sakw turystycznych na prowiant, sprzęt naprawczy, płaszcz przeciwdeszczowy, itp.; używanie plecaków jest niepraktyczne i obniża komfort rowerowej wędrowki,
- przy turystyce pieszej i nordic walking ważnym jest posiadanie wygodnych butów o twardej podeszwie i plecaków z wewnętrznym stelażem, co zwiększy przyjemność wędrowki,
- warto pamiętać o posiadaniu podręcznej apteczki pierwszej pomocy, jeśli nawet nie przyda się ona nam, to w sytuacji „awaryjnej” będziemy mogli łatwiej pomóc innemu turyście.

Wycieczka to nie tylko powód do satysfakcji ze sprawności fizycznej, ale też możliwość bezpośredniego kontaktu z naturą, ciekawą, często zabytkową architekturą i zbiorami muzeów. To doskonała okazja do pogłębienia swojej wiedzy krajoznawczej i zdobycia odznak turystyki aktywnej PTTK.

Zasady zdobywania odznak turystyki aktywnej PTTK

Regulamin zdobywania Odznaki Turystyki Pieszej PTTK

<http://ktpzg.pttk.pl/otp/regotp.php>

Regulamin Odznaki Turystyki Kolarskiej PTTK

http://www.pttk.pl/pttk/przepisy/index.php?co=ro_kot

Regulamin Odznaki Turysta Przyrodnik PTTK

http://www.pttk.pl/pttk/przepisy/index.php?co=ro_tp

Regulamin Odznaki Krajoznawczej PTTK

http://www.pttk.pl/pttk/przepisy/index.php?co=ro_kraj

ZWIEDZANIE STRZELC KRAJEŃSKICH

Naszą turystyczną przygodę koniecznie należy rozpocząć od poznania tak niezwykłego miasta, jakim są Strzelce Krajeńskie. Zadanie to ułatwi nam wizyta w znajdującym się na Rynku Miejskim - Punkcie Informacji Turystycznej (PIT) (e-mail: punkt@strzelce.pl , tel.95/ 76 32 100), gdzie bez trudu zaopatrzymy się w mapę miasta, broszury krajoznawcze i inne materiały promocyjne. Tu znajdziemy aktualną odpowiedź na pytania związane z możliwościami i warunkami noclegowymi, atrakcjami turystycznymi, najbliższymi imprezami rekreacyjnymi i kulturalnymi, bankami, aptekami czy gastronomią. Dodatkowym walorem pobytu w PIT jest możliwość podziwiania organizowanych tam wystaw twórców i artystów mieszkających w Strzelcach i okolicach oraz usytuowanego w budynku – odnalezionego w 2011 roku - zabytkowego pomnika Marszałka Blüchera. Opisane w przewodniku obiekty Strzelce Krajeńskie tworzą jedną z dwóch tras Miejskiego Szlaku Historycznego „Zabytki Strzelce”, która odnosi się do obiektów (19) istniejących. Druga - „Zaginione Strzelce” opowiada o obiektach (22) już nieistniejących.

Strzelce Krajeńskie to miasto o historii sięgającej XIII wieku. Najstarsza informacja o samej miejscowości pochodzi (1272 r.) z Kroniki Wielkopolskiej i dotyczy zdobycia i doszczętnego zniszczenia osady „Strzelci” wraz z zamkiem myśliwskim przez księcia wielkopolskiego Przemysława. Prawdopodobnie nazwa wywodzi się z faktu zasiedlania przez zamieszkujących ją łuczników będących częścią załogi pobliskiego grodu w Santoku. Niemiecka nazwa „Friedeberg” pojawia się po przejęciu osady przez margrabiów brandenburskich w 2. połowie XIII wieku i oznacza „Spokojna Góra” lub „Pokoju Góra”. Ze względu na strategiczne położenie w XIII i XIV wieku wybudowano fortyfikacje, które w większości zachowały się do dzisiaj. Status miasta Strzelce otrzymały zapewne jeszcze przed 1286 rokiem. Po 1410 roku ukryto na terenie centrum miasta skarb 2773 monet odkryty przypadkowo w 1977 roku podczas budowy bloku mieszkalnego. Głównie były to denary pomorskie, jagiellońskie, biskupstwa kamieńskiego i 8 groszy praskich króla czeskiego Wacława IV (1386-1419). Najprawdopodobniej skarb został ukryty w czasie najazdu w 1433 roku wojsk czeskich husytów wspieranych przez armię polską w czasie wojny polsko-krzyżackiej. Miasto po kilkudniowym oblężeniu zdobyto, wysadzając część murów. Rabowano, mordowano i palono tak zapamiętane, że ponoć tylko pięciu mieszczan uratowało swoje życie. Burmistrza, księdza i czeskiego najemnika służącego zakonowi krzyżackiemu „uhonorowano” szczególnie, gotując ich żywcem w beczce ze smołą. W 1538 roku margrabia Jan Kostrzyński zmienia wyznanie na luterzańskie, a wraz z nim - cała Nowa Marchia. W efekcie następuje kasacja klasztoru augustianów (obecnie nieistniejący) i uposażenia kościoła farnego. Zdobyte dobra książę przeznacza na rozwój księstwa i budowę twierdzy w Kostrzynie. W XV i XVI wieku Strzelce „pożera” konflikt pomiędzy patrycjatem a mieszczanami dotyczący zasad tworzenia rady miejskiej. Często jest w tym okresie równoległe istnienie



Baszta Więzienna

dwu burmistrzów i dwu rad. Ostatecznie w wyniku kompromisu przedstawicielstwo samorządowe tworzyło po czterech przedstawicieli obu stanów. Pierwszy wizerunek miasta (od południa) autorstwa Mateusza Meriana Starszego umieszczono w dziele *Topographia Electoratus Brandenburgici et Ducatus Pomeraniae* z 1652 roku. Nie ma na tym sztychu zniszczeń, jakie odniosło miasto w czasie wojny 30-letniej (1618-48), dlatego należy zakładać, że jest to wizerunek sprzed rozpoczęcia tej wojny. Zniszczenia te były chyba bardzo poważne, bo rysunek Daniela Petzolda z 1715 roku wyraźnie pokazuje ruiny części fortyfikacji i brak pewnych obiektów. Okresem prosperity Strzelce zachwiała wojna 7-letnia i wojny napoleońskie.

W XIX wieku następuje kolejny dobry okres dla miasta. „Złoty wiek” Strzelce Krajeńskich kończy wybuch I wojny światowej oraz kryzys gospodarczy i zniszczenia, jakie przyniosła II wojna światowa. Powojenna odbudowa już polskiego miasta, stały rozwój nabierający tempa dzięki integracji z Unią Europejską cechuje współczesne Strzelce Krajeńskie.

Kościół Farny



MIEJSKI SZLAK HISTORYCZNY

Zabytki Strzelce Krajeńskich

Spacer po mieście rozpoczynamy od Punktu Informacji Turystycznej w Rynku Miejskim, skąd kierujemy się na drugą stronę ulicy Bolesława Chrobrego w kierunku dominującego wśród architektury dawnego kościoła farnego.

Ten trójnawowy gotycki kościół powstał w XV wieku z ceramicznej cegły na miejscu wcześniejszego z XIII wieku, spalonego podczas husyckiego najazdu. Odbudowany jako halowy spłonął ponownie w wyniku pożaru w 1687 roku. Kolejny raz odbudowano go do 1693 roku, a w czterdzieści lat później znowu uległ zniszczeniu. W wyniku uderzenia pioruna ucierpiała wieża, wywołał on także pożar dachu. Raz jeszcze odbudowana świątynia (1736) z dumnie widniejącą chorągiewką z herbem miasta i żelazną iglicą o połączanej kuli dotrwała do ostatniego roku II wojny światowej, kiedy to została niemal całkowicie zniszczona. Dopiero w latach 60-70-tych XX wieku podjęto jej odbudowę łącznie z rekonstrukcją zniszczonych sklepień. Po zakończeniu prac w 1973 roku biskup Wilhelm Pluta darowuje strzelckim wiernym późnogotycki ołtarz – prawdopodobnie dzieło z XVI wieku przypisywane „mistrzowi z Gościszowic”. Centralną część ołtarza zajmuje postać Maryi i dzieciątka tulącego do piersi gołębia – symbol ofiary i zmartwychwstania.

Po zwiedzeniu świątyni kierujemy się ul. Henryka Sienkiewicza do widocznej trójkondygnacyjnej Baszty Więziennej (powstała w wyniku przebudowy jednej z baszt łupinowych), w której osadzano skazanych w mieście złoczyńców. Nazywa się ją też czasami Prochową (przechowywano w niej od końca XVIII wieku proch) lub Czarownic (bo zgodnie z legendą do zaprawy wapiennej przy jej budowie użyto prochów spalonej na stosie czarownicy). W tym samym czasie w przyległych obok murach przebito furtę, która miała ułatwić komunikację w wypadku pożaru miasta. Kamienne średniowieczne mury obronne zachowały się niemal w całości (1640 m, do 7 m wysokości; 36 czatowni – baszty łupinowe), co sprawia, że tutejsze obwarowania często nazywa się „lubuskim Carcassonne”.

Kierujemy się w prawo wewnętrzną stroną murów w ul. Forteczną Północną. Po 300 metrach po prawej stronie, w głębi, wśród drzew dostrzec można ciekawy, ryglowy budynek mieszkalny (ul. Północna 37) z 2. połowy XVIII wieku.

Po kolejnych 200 metrach dochodzimy ponownie do ul. B. Chrobrego (droga krajowa 22), przechodzimy na jej drugą stronę do efektownej, czterokondygnacyjnej XIV-wiecznej Bramy Młyńskiej, która skierowana jest od strony Drezdenka. Jej nazwa wywodzi się od młyna położonego na przesmyku między jeziorami. Zbudowana z czerwonej cegły na solidnych kamiennych ławach fundamentowych sprawia imponujące wrażenie. Po wejściu w ostrołukowy przejazd warto odnaleźć miejsca, gdzie pozostały prowadnice, w których poruszała się dawniej dębowa kratownica (brona – obecnie zrekonstruowana) zamykająca niegdyś światło przejścia.

Zgodnie z legendą w połowie XV wieku wjazd do tej bramy był zamurowany. Powodem było to, że strzelczanie w trakcie wojny domowej pomiędzy Witelsba-



Brama Młyńska z kratą od strony wschodniej

Brama Młyńska od strony zachodniej



chami a fałszywym Waldemarem sprzyjali temu drugiemu. Oszust podawał się za rzekomo zaginionego w 1318 roku w Ziemi Świętej Waldemara z dynastii margrabiów askańskich. Kiedy wojnę wygrał Ludwik Witelsbach, wściekły na mieszczan kazał zamurować wjazd bramy, z którego korzystał jego dawny wróg i umieścić z ciemno wypalanej cegły literę „W” w elewacji bramy.

Jest to jedynie legenda, bo strzelczanie sprzyjali w sporze Ludwikowi Witelsbachowi i za to potem byli przez niego nagradzani przywilejami, a nie karani. Wewnątrz bramy na wyższych kondygnacjach urządzono w 1919 roku muzeum regionalne czynne w okresie międzywojennym. Stojący obok budynek o dwuspadowym dachu obecnie wykorzystywany jest na cele kulturalne jako siedziba Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia.

Przed Bramą Młyńską stoi pieczołowicie odrestaurowany spichlerz (zbudowany ok. 1764 roku). Jednokondygnacyjny o dwuspadowym dachu pełnił rolę magazynu. Z dawnego wyposażenia pozostały jedynie zawiasy drzwiowe wykonane przez kowala. Obecnie obiekt należy do Strzeleckiego Ośrodka Kultury.

Tuż obok tego miejsca znajdował się w średniowieczu, wybudowany w konstrukcji ryglowej, niewielki parterowy szpital św. Gertrudy, w którym opiekowano się



Średniowieczne fortyfikacje

bezdolnymi, chorymi, ubogimi. W czasie wojny trzydziestoletniej (1618-48) wojska szwedzkie spaliły ten przytułek. Odbudowano go w sto lat po tym zdarzeniu, niestety, nie zachował się do naszych czasów.

My wracamy w obręb murów miejskich, skręcamy w lewo w ul. Brygady Saperów, mijamy po lewej stronie miejsce, gdzie kiedyś był klasztor augustianów (w sąsiedztwie obecnego przedszkola). Sprowadzono ich już około 1290 roku. Powstały wówczas klasztor zniszczono podczas najazdu czesko-polskiego. Odbudowany przeszedł na własność panującego w czasie reformacji, a w 1637 roku spłonął. Teren z czasem zabudowano budynkami warzelni i owczarni. Prowadzone w 2012 roku badania archeologiczne potwierdziły istnienie w tym miejscu średniowiecznego obiektu.

Idziemy dalej i przed skrzyżowaniem ulic po lewej widzimy dwie zabytkowe kamieniczki ryglowe z przełomu XVIII i XIX wieku (ul. Brygady Saperów 19 i 20). Dochodzimy do ul. Targowej, gdzie skręcamy w lewo i wychodzimy poza mury miejskie.

Na skrzyżowaniu z ul. ks. J. Popiełuszki mijamy po prawej stronie wybudowany w 1889 roku okazały budynek szkoły dla dziewcząt - obecnie siedziby Publicznej Szkoły Podstawowej, nieco dalej po lewej stronie - kościół parafialny p.w. św. Franciszka z Asyżu z 1929 roku. Skromna budowla salowa w swoim wnętrzu kryje ciekawie malowany, drewniany strop i obraz ukazujący św. Franciszka.

Wędrujemy nadal prosto, aż do skrzyżowania z ul. Brzozową, gdzie przy siedzibie Komendy Powiatowej Policji skręcamy w prawo, mijając zabytkowe mieszkalne wille oraz charakterystyczny, okazały budynek dawnego Seminarium Nauczyciel-

skiego (Al. Wolności). Wzniesiony w 1905 roku trzykondygnacyjny obiekt z ceramicznej cegły pozostał nieotynkowany i przyciąga do dziś wzrok swoją intensywną czerwień. Na każdej kondygnacji prezentuje inny kształt otworów okiennych. Pierwsza - ostrołukowe, druga - odcinkowe (łukowe) i trzecia - kotarowe. Po prawej sugestywne wielkie ostrołukowe dzielone okno. Obecnie obiekt użytkowany jest przez Zespół Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego.

Skręcamy w prawo, przechodzimy na drugą stronę ulicy i kierujemy się wzdłuż drogi 156 z powrotem do centrum miasta, przechodząc przy siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy - dawniej Urzędu Finansowego. Niebawem przechodzimy obok siedziby Urzędu Miejskiego i docieramy do budynku poczty. To dawny obiekt Kasy Oszczędności wybudowany w 1940 roku. Jego zdobieniem jest okładzina z cegły klinkierowej.

Po drugiej stronie ul. Gorzowskiej - najurodziwszy budynek miasta, jakim jest niewątpliwie secesyjna willa z 1900 roku, obecnie siedziba Prokuratury Rejonowej. Nie sposób nie dostrzec piękna architektury tego dwupiętrowego wizjonerskiego projektu z czerwonej cegły, nakrytego czterospadowym dachem wzbogaconego czworoboczną wieżyczką w narożniku. Elewacja zwraca nasze oczy dekoracją imitującą konstrukcję ryglową, wzbogaconą okładziną klinkierową i tynkowanymi opaskami. Niewidoczną od strony drogi część budynku stanowi taras z balustradą i daszkiem wspartym na kolumnkach. Całość, mimo że nieregularna, jest doskonale kompletna wizualnie i budzi podziw dla nieznanego architekta.

Pora wracać do centrum miasta, mijamy rondo i po około 400 metrach ponownie dochodzimy do Rynku Miejskiego. Tu w prawo i stajemy przed neorenesansowym ratuszem (1870-72), obecnie budynkiem Sądu. Elewacja główna posiada półkoliste okna na pierwszej i drugiej kondygnacji. Zwraca uwagę rekonstrukcja wykonanego w 1908 roku przez kowala Paula Wadehula masztu z postacią stalowego smoka. Po wejściu do wnętrza przez reprezentacyjny hol warto zajrzeć (po uzyskaniu zgody) do dawnej sali posiedzeń rady miejskiej.

Po „programie obowiązkowym” turysty pora na „program dodatkowy”, którego obiekty są także elementami Miejskiego Szlaku Historycznego.

Innym rozpoznawalnym budynkiem jest wybudowana w 1926 roku ceglana wieża ciśnień (ul. Wodociągowa). Woda pompowana była do niej rurociągiem z ujęcia odległego o 4 km w Sławnie. Wejście do wieży o ceramicznym, ozdobnym, zamkniętym ostrołukowo portalu nawiązuje do stylu neorenesansowego. W 1945 roku wieża zostaje uszkodzona w wyniku trafienia pociskiem artyleryjskim. Obecnie wieża nie pełni swojej pierwotnej funkcji, a jest siedzibą Stowarzyszenia Miłośników Kultury Łemkowskiej „Lemko – Tower”. Skupia ono zarówno potomków dawnych Łemków przesiedlonych przymusowo w latach 1947-49 w ramach „Akcji Wisła” z terenów Bieszczad i Beskidu Niskiego, jak i sympatyków kultury tego narodu.

Warto skierować się też na teren cmentarza komunalnego (ul. Cmentarna) do części będącej dawnym cmentarzem ewangelickim, by odszukać monument nagrobny poświęcony Ludwigowi Nosterowi. Urodzony w 1859 roku w Strzelcach wy-



Dawny Ratusz, obecnie budynek Sądu

bitny malarz związany z dworem cesarskim, znany był głównie z portretów i pejzaży. W 1906 roku nobilitowany został do profesury w berlińskim Kunstakademie. Niebawem jednak w 1910 roku artysta umiera i na jego grobie powstaje dzieło rzeźbiarza Hansa Latta wykonane w białym marmurze. Pomnik przedstawia odzianą w bogato drapowaną suknię kobietę wspartą na postumencie z medalionem i wizerunkiem malarza. Poniżej daty urodzin i śmierci Ludwiga Nostera i jego żony Anny. Całość wznosi się na dwustopniowej granitowej podbudowie.

Ciekawym obiektem zabytkowym Miejskiego Szlaku Historycznego są też zabudowania dawnego ogrodnictwa okręgowego, położone na wylocie z miasta w kierunku Zwierzyna (droga nr 156).

Miejscem, które warto w Strzelcach odwiedzić, jest także Gospodarstwo Agroturystyczne „Na Janówku” Anny Szczepaniak, znajdujące się na obrzeżach miasta. Gospodarze oferują swoim gościom możliwość jazdy konnej, zajęcia z hipoterapii. Na terenie znajdują się również woliery dla ptaków, a każde dziecko może spróbować wielu czynności związanych z hodowlą zwierząt. Na miejscu sala na 60 osób i możliwość zjedzenia posiłków.

Wieża ciśnień



1.

SZLAKI ROWEROWE

Strzelce Krajeńskie – jezioro Popie – rezerwat przyrody „Mszar Rosiczkowy koło Rokitna” – Długie

SZLAK CZERWONY:
11,6 km długości



Nasz szlak rowerowy rozpoczynamy od symbolu architektonicznego Strzelec Krajeńskich, jakim jest niewątpliwie Brama Młyńska (0,0 km). Mijamy po prawo dawny spichlerz i na skrzyżowaniu przy Ośrodku Kultury kierujemy się wraz ze znakami czerwonymi i żółtymi w ul. Grodziską w prawo skos (0,2 km) i zaraz potem w lewo (0,3 km) w ulicę Poznańską. Niebawem droga asfaltowa się kończy i przy tablicy z mapką turystyczną (0,9 km) rozpoczyna droga polna zwana „Poznańską Drogą” wiodąca do miejscowości Długie. Dalej jedziemy przez pola, mijając z lewej strony sad (1,3-1,8 km), a dalej (3,1 km) samotną gruszę - we wrześniu/październiku warto się tu zatrzymać, by skosztować jej smacznych owoców. Po pokonaniu kolejnych 200 metrów - przed skrajem niewielkiego lasu „rozstajemy się” z oznakowaniem szlaku żółtego, który skręca w lewo (do Lichenia), a droga w prawo wiedzie do miejscowości Sidłów. Nasz szlak prowadzi prosto, a niewielki lasek kryje w swoim cieniu jezioro Popie (3,5 km po prawej, zwane „Stawem Anioła”) z miejscem odpoczynku. Aby tam dotrzeć, należy nieco zjechać z wyznaczonej trasy. Tego rodzaju „staniec rowerowe” wyposażone w zadaszne ławostoły, tablice informacyjne i edukacyjne dotyczące fauny, flory, historii i legend - napotkamy w wielu miejscach gminy strzeleckiej. Jest to stały element infrastruktury turystycznej spotykany przy szlakach i zabytkach.

My, jadąc dalej, docieramy do skrzyżowania (4,0 km), gdzie skręcamy w lewo i dalej prosto tuż obok rosnących w wielkich ilościach głogów (5,2 km), jabłoni (5,7 km) jesteśmy na skraju lasu (6,5 km). Na odcinku tym spotkać i rozpoznać możemy wiele gatunków ptaków (zięby, gile, pliszki, strzyżyki) korzystających z obfitości pożywienia.

Wjeżdżamy na teren leśny i znajdujemy się na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Puszcza Drawska” i w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków „Lasy Puszczy nad Drawą”.

Tu, uwaga, dalej nasz szlak nieco kluczy po leśnych drogach, by ominąć piaszczysty odcinek nieprzejezdny dla rowerów. Skrzyżowanie dróg leśnych (8,2 km - zbieg szlaku czerwonego i zielonego



Pliszka siwa

z Gardzka) z miejscem odpoczynku zwanym „Ptasi Budzik”, to dobra okazja, by chwilę odpocząć i jeśli mamy dość sił i ciekawości udać się na lewo w jedną z leśnych ścieżek, by odszukać rezerwat przyrody „Mszar Rosiczkowy koło Rokitna”.

„Mszar Rosiczkowy koło Rokitna” to rezerwat torfowiskowy o powierzchni 3,4 ha położony w nadleśnictwie Strzelce Krajeńskie. Celem ochrony jest zachowanie zbiorowisk roślinności bagiennej i torfowiskowej, szczególnie mszaru przygielkowego z charakterystycznymi gatunkami zespołu przygielki białej i lokalnie, bardzo rzadkiej w Polsce przygielki brunatnej oraz mszaru wysokotorfowiskowego.

Rezerwat położony jest w granicach obszaru Natura 2000 „Lasy Puszczy nad Drawą” i w Specjalnym Obszarze Ochrony Siedlisk „Uroczyska Puszczy Drawskiej”.

Od „Ptasiego Budzika” - (ten odcinek nosi nazwę „Owoczy Trakt”) kontynuujemy wędrowkę rowerową obydwooma szlakami aż do rozgałęzienia (8,7 km), gdzie szlak zielony skręca w lewo, a my jedziemy w prawo (krótki odcinek drogi piaszczystej!). Jedziemy cały czas prosto, mijamy z prawej teren prywatnego ośrodka (10,3 km), gdzie zaczyna się utwardzona droga, zjeżdżamy długim łagodnym zjazdem do miejscowości Długie. Z prawej dochodzi do naszego szlaku (10,9 km) szlak żółty ze Starego Kurowa, a po lewej stronie oznakowany niebieski szlak nordic walking - prowadzący do rezerwatu przyrody „Mszar Przygielkowy - Długie im. Huberta Jurczyszyna” (opis trasa nr 14). Po kolejnych 200 metrach wjeżdżamy na asfalt (11,1 km) - opodal po obu stronach zabudowania Ośrodka Kolonijnego Sportowo - Wychowawczego w Długiem.

Ośrodek prowadzony jest przez Stowarzyszenie Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna w Gorzowie Wlkp. Teren Ośrodka Kolonijnego Sportowo - Wychowawczego składa się z wielu obiektów: pawilonów mieszkalnych (260 miejsc noclegowych), świetlic do zajęć edukacyjnych, pawilonu stołowego z kawiarenką, sali konferencyjnej z kominkiem, kompleksu boisk sportowych, placu do zabaw ruchowych, integracyjnych, amfiteatru ze sceną i trybunami na 1400 miejsc, placu do rekreacji przy ognisku z siedziskami, miasteczka namiotowego w systemie tarasowym z zapleczem sanitarnym, 2 ha historycznego parku ze ścieżkami spacerowymi, kaplicy. Do dyspozycji turysty jest też sprzęt sportowy i rekreacyjny (m. in. rowery, kajaki). Obiekt posiada parking i jest strzeżony przez cały rok.

Pokonując kolejne 500 m dojeżdżamy (11,6 km) do ruchliwej drogi krajowej nr 22 (Gorzów Wlkp. - Gdańsk) w centrum Długiego, znanej wsi letniskowej.

Długie to wieś o średniowiecznym rodowodzie wzmiankowana już w połowie XIII wieku położona pomiędzy dwoma jeziorami: Dołgie (24,6 ha) i Lipie (182 ha). Kompletnie zniszczona w czasie najazdu polsko-litewskiego w 1326 roku. Była opuszczona przez kolejne kilkanaście lat. Na przestrzeni wieków Długie należało do rodów Bornstedt, Wreech, Billerbeck, Bornstedt i Brand. W czasie wojny 30-letniej jeden z Wreechów został wypędzony z własnego dworu i obrabowany. Po powsta-



Plaża nad j. Lipie

łym blisko 200 lat temu folwarku pozostał dziś jedynie budynek stodoły z łamane-go kamienia o dwuspadowym, naczółkowym dachu. W końcu II wojny światowej istniejący dwór spalono, szczątki rozebrano, a o jego istnieniu przypomina jedynie pozostały 11-hektarowy park.

Dzisiejsza wieś to znana, niezwykle atrakcyjna miejscowość z potwierdzonymi badaniami złożami wód mineralnych i borowin. Na terenie Długiego znajduje się ponad 400 miejsc noclegowych (hotel, ośrodki wypoczynkowe i kolonijne, domki do wynajęcia) oraz pole namiotowe, wypożyczalnię sprzętu wodnego i turystycznego, punkty gastronomiczne, ośrodki żeglarskie i centrum nurkowe. A nad brzegiem jeziora Lipie znajduje się zorganizowane kąpielisko z największą piaszczystą plażą w województwie lubuskim.

Otoczenie Długiego to jeden z największych w Polsce Obszarów Chronionego Krajobrazu (ponad 42 000 ha) obejmujący teren Puszczy Drawskiej.



Boisko do beach soccera



Ośrodek „Kadet”

2.

SZLAKI ROWEROWE

Zwierzyn - Gardzko – rezerwat przyrody

„Mszar Rosiczkowy koło Rokitna”

– jezioro Rydzek Głęboki – jezioro Słowa

– jezioro Ogardzka Odnoga (Spalony Most)

SZLAK CZARNY I ZIELONY:

17,9 km długości



Nasz rowerowy spacer rozpoczynamy od stacji PKP w Zwierzynie (0,0 km).

Zwierzyn to wieś założona w okresie akcji melioracji doliny Noteci w latach 1765-66 dokonanej z woli Fryderyka II Wielkiego króla Prus. Najstarszym, niestety niezachowanym do dziś, obiektem wsi był XVIII – wieczny, pierwotnie ryglowy kościół. Wielokrotnie przebudowywany, został ostatecznie przemurowany, zmieniając swój pierwotny wygląd. Na terenie wsi i w jej sąsiedztwie liczne ruiny schronów z II wojny światowej.

Po poznaniu wsi kierujemy się za znakami czarnymi na wschód do skrzyżowania (0,2 km, gdzie skręcamy w lewo i poboczem drogi brukowanej jedziemy do końca miejscowości. Tuż za Zwierzynem (podróżujemy skrajem Obszaru Chronionego Krajobrazu „Puszcza Drawska”) wjeżdżamy w las zwany niegdyś *Gardzkim Borem*. Początkowo przez las, a potem mijając pierwsze zabudowania Gardzka, wśród pól, licznych oczek wodnych - dojeżdżamy do wsi. Obszar ten nazywano dawniej *Szwajcarią Strzelecką*. Przed wsią (około 500 m w lewo) znajduje się ciekawe miejsce „Rancho Karolina”. Jego właściciel Ryszard Kiona oferuje swoim gościom (po uprzednim zgłoszeniu) nie tylko pole do biwakowania i możliwość wędkowania, ale także ... przygotowany tor motocrossowy. W wąwozie, przed zabudowaniami, grupa pomnikowych buków pospolitych (o obwodach 360-460 cm). W centrum wsi obok kościoła napotykamy oznakowanie zielonego szlaku rowerowego (3,8 km).

Gardzko to wieś z potwierdzonym istnieniem cmentarzyska wczesnołużyckiego (ok. 1000 r. p.n.e.) o rodowodzie średniowiecznym (1337 r. - pierwsza pisemna informacja) należąca wówczas do rycerskiego rodu Blomeke. Kolejną ciekawą postacią związaną z Gardzkiem był dzierżawiący ją Franz Balthasar Brenckenhoff (opis postaci w informacjach o Licheniu, trasa nr 6). Zmarł on tu - 21 maja 1780 roku. Po 1801 roku spadkobierczyni kolejnego właściciela wsi kapitana Henryka G.L. von Holzendorfa funduje dla swego darczyńcy i jego przedwcześnie zmarłej żony (z domu Steikeller) klasycystyczne pomniki nagrobne. Na postumencie poświęco-

nym zmarłemu widnieje tablica o treści memoratywnej (czczącej pamięć). Powyżej postać zasmuconej kobiety (fundatorka i szwagierka zmarłego?) wspartej na urnie. Poniżej pelikan – symbol Zbawiciela. Podobnej kompozycji jest pomnik poświęcony pamięci żony kapitana. Możemy ją „zobaczyć” dzięki wizerunkowi umieszczonego w medalionie na urnie. Pomniki dzięki delikatnie przedstawionym postaciom kobiecym i harmonijnej kompozycji są niewątpliwie dziełami o dużej wartości artystycznej. Oba zabytkowe pomniki wykonane są z piaskowca i stoją przed kościołem.

Sama świątynia wybudowana została w stylu neoromańskim po 1860 roku na planie zbliżonym do greckiego krzyża. Urozmaiceniem architektonicznym kościoła jest wieża zadaszona ostrosłupowym dachem i naprzeciwlegle niej - wieloboczne prezbiterium. Przy wejściu warto zwrócić uwagę na medalion ceramiczny głowy Chrystusa. Wewnątrz kamienna chrzcielnica, empory, oryginalne witraże w prezbiterium. Obok dzwonnica, w której znajdują się dwa dzwony.

Nieopodal kościoła dawny zajazd „Pod Lipami” obecnie budynek mieszkalny. Wzniesiony na początku XX wieku w konstrukcji ceglano-ryglowej z kolistym wykuszem. Innym godnym poznania budynkiem jest dawna szkoła przy głównym skrzyżowaniu. Nakryta dachem mansardowym o ciekawej ryglowej dekoracji umieszczonej w szczycie.

W dawnym parku podworskim odnajdziemy buki zwyczajne o obwodzie 360-460 cm, dęby bezszypułkowe o obwodzie 370-470 cm i lipę drobnolistną, odmianę płaczącą o obwodzie 580 cm.

Przy drodze do Strzelc Krajeńskich głaz narzutowy (o obwodzie 840 cm, wys. 340 cm) z pamiątkową tablicą o treści: „W marcu 1945 roku stacjonował w Gardzku sztab 4 brygady inżynierijno-saperskiej 2 Armii Wojska Polskiego walczącej o powrót dawnych ziem piastowskich do macierzy”. Ponad tekstem godło Polski z okresu PRL, czyli orzeł bez korony.

Kontynuując drogę szlakiem zielonym, docieramy wkrótce (4,0 km) na skraj ruchliwej bitumicznej drogi Strzelce Krajeńskie – Stare Kurowo. Skręcamy w prawo i wraz ze szlakiem niebieskim rowerowym i czerwonym pieszym jedziemy przez wieś. Na końcu zabudowań (po lewej) znajduje się dom i warsztat twórcy ludowego Henryka Grudnia. Jego świętki i diabły znane są w całym regionie.

Wyjeżdżając z Gardzka (4,9 km) wkraczamy na teren Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków „Lasy Puszczy nad Drawą”, po 700 metrach (5,6 km) zjeżdżamy z asfaltu w lewo w leśną drogę. Jadąc dalej, dojeżdżamy do skrzyżowania (6,5 km), gdzie szlak niebieski rowerowy i czerwony pieszy kierują się w prawo do miejscowości Rokitno, a nasz zielony wiedzie nadal prosto. Krótkie fragmenty drogi piaszczystej. Na śródleśnym skrzyżowaniu (8,5 km) z miejscem odpoczynku zwanym „Ptasi Budzik” możemy chwilę odpocząć i poznać opisane na tablicy zwyczajnie występujących tu ptaków. Z lewej dochodzi rowerowy szlak czerwony. Opodal rezerwat przyrody „Mszar Rosiczkowy koło Rokitna” (opis szlak rowerowy nr 1).



Szlak na Długie

Jedziemy dalej prosto, na kolejnym skrzyżowaniu (9,0 km) szlak czerwony skręca w prawo, a nasz zielony w lewo. Od tego miejsca odcinek nosi nazwę „Sumowski Szlak”. Kierujemy się za znakami na północ do rozwidlenia (10,1 km), opodal – okazały dąb „Teodor” (nazwa od imienia wieloletniego leśniczego), gdzie wąską ścieżką gwałtownie w dół (uwaga!) zjeżdżamy stromymi zboczami nad polodowcowe jezioro Rydzek Głęboki (6,2 ha, gł. do 12 m), którego brzegi otacza 160 - letni sosnowy las będący zachowawczym drzewostanem, z którego pozyskuje się cenne nasiona do wyhodowania sadzonek. Jedziemy wzdłuż jego brzegów, gdzie warto zatrzymać się na miejscu widokowym (11,0 km), by w spokoju i ciszy spojrzeć na to malownicze jezioro i wspaniały drzewostan. Kontynuując wędrówkę, docieramy do kolejnego akwenu – jeziora Rydzek Miałki (11,7 km, 9,1 ha). Oba akwenu oraz inne mniejsze zbiorniki wodne w okolicy są doskonałym miejscem do wędkowania oraz stanowią bazę lęgową dla ptactwa wodnego (np. kormorany, łyski, perkozy, gągoły, zimorodki, trzciniaki). Jedziemy wzdłuż jego północnych brzegów i potem ostro pod górę do drogi krajowej nr 22 Gorzów

Nad j. Rydzek Miałki





Miejsce odpoczynku nad j. Słowa

Wlkp. – Gdańsk (12,5 km). Z zachowaniem pełnej ostrożności przekraczamy ją i poprzez łąki docieramy do kolejnego kompleksu leśnego (13,8 km). Za znakami szlaku docieramy do miejsca odpoczynku. Nadleśnictwo planuje lokalizację w tym miejscu punktu widokowego, z którego rozciągać się będzie przepiękny widok na położone ponad 30 m niżej jezioro Słowa. Napotykamy tu także oznakowania szlaku nordic walking „Zaczarowanych Panien z Burgwall”. Wraz z nim kierujemy się do zachodniego krańca jeziora Słowa (14,5 km) (opis trasa nr 6). Ciekawym mieszkańcem tego terenu jest płaz - kumak nizinny. Na naszej drodze napotykamy wkrótce także oznakowania rowerowego szlaku żółtego prowadzącego z Lichenia.

Niemal codziennym zjawiskiem jest możliwość obserwacji szybujących bielików, żurawi, błotniaków, kań rudych i kormoranów. Często też widoczne są ślady żerowania pospolitego tu obecnie bobra europejskiego. W zależności od promieni słonecznych kolor wody w jeziorze Słowa zmienia się od turkusowego do szmaragdowego, co jest niewątpliwą atrakcją dla turystów. W krystalicznie czystej wodzie można dostrzec „podwodne łąki” tworzone przez roślinność wodną. Jak mówi legenda jezioro Słowa powstało w miejscu, gdzie diabeł kopał ziemię na groblę przez jezioro Osiek na wysokości Chomętowa.

Błotniak stawowy



Wszystkie 3 szlaki będą teraz razem wśród bukowego lasu i pięknych ukształtowanych przez lodowiec wąwozów. Mijamy z prawej strony teren podmokły porośnięty bagnem zwyczajnym i docieramy do niezwykle malowniczego jeziora Jezioro (16,3 km). Tu oznakowania szlaku żółtego odchodzą w lewo. My kierujemy się w prawo do rozwidlenia ze szlakiem nordic walking (16,8 km), nieopodal mostek nad rurą Arota na bezimiennym kanale łączącym jezioro Słowa z jeziorem Osiek. Miejsce to zwane jest „Przeklętym”.

Ponoć stała tam kiedyś karczma, w której gospodarz namiętnie grywał z podróżnymi w karty. Bezlitośnie ich ogrywał, a potem z nich drwił. Aż przyszła na niego kara. Pewnego razu zasiadł do gry zamożnie ubrany kupiec. Nim minęła północ karczmarz już niczego nie miał. Wszystko przegrał, nawet duszę, bo to z diabłem była sprawa. Od tamtej pory pojawia się czasem jego pokutujący duch na drodze do „Spalonego Mostu”.

My kierujemy się nadal za znakami zielonymi w lewo, by wkrótce ponownie połączyć się ze szlakiem rowerowym żółtym (17,8 km) i wspólnie z tymi znakami dotrzeć po 200 metrach do mostu (obecnie w budowie) na Ogardzkiej Odnodze (opis jeziora- trasa nr 20).

Łączy on pobliskie temu miejscu Chomętowo z Licheniem. Spalony i zniszczony w 1973 r. most jest obecnie obudowywany. Po drugiej stronie jeziora miejsce do biwakowania i wieża widokowa z platformą (w budowie), z której podziwiać będziemy mogli okolicę i pobliskie Chomętowo, a warto je zwiedzić! (opis- trasa rowerowa nr 6).

Spalony most na Ogardzkiej Odnodze



3.

SZLAKI ROWEROWE

Szlak „Osobliwości Rezerwatów”.
Strzelce Krajeńskie – Sławno – Międzyzmoście
 – rezerwat przyrody „Buki Zdroiskie” - jezioro
Wełmino – rezerwat przyrody „Rzeka Przyłęzek”
 – rezerwat przyrody „Wilanów” – Wilanów –
Wielistawice – Dolny Młyn – Danków

SZLAK ŻÓŁTY:
 40,4 km długości



Naszą wędrowkę rozpoczynamy ze Strzelc Krajeńskich (opis miasta we wstępie przewodnika i Miejskim Szlaku Historycznym), stojąc na zewnątrz murów miejskich od Bramy Młyńskiej (0,0 km) kierujemy się przez nią do wnętrza miasta i w prawo wewnętrzną stroną murów miejskich (ul. Forteczna Północna), mijamy Basztę Więzienną (Czarownic, 0,5 km). Po dotarciu do ronda (0,9 km) kierujemy się w lewo do drogi nr 156 w kierunku Zwierzyna wraz z oznakowaniem czerwonego szlaku pieszego. Już po niespełna 200 m (za budynkiem Urzędu Miejskiego) skręcamy w prawo w Aleję Piastów. Wyjeżdżając z miasta na wysokości Zakładu Energetycznego (1,8 km) mamy możliwość kontynuować jazdę drogą dla rowerów do Sławna (5,0 km), mijając z prawej strony tereny dawnego gospodarstwa sadowniczego.

Sławno to wieś o rodowodzie średniowiecznym znana z zapisów (1337 rok) księgi ziemskiej margrabiego Ludwika, kiedy to zaliczano ją do niezamieszkałych. Powodem było zniszczenie jej w 1326 roku przez wspólny polsko-litewski najazd. Pierwotna nazwa „Schonenfelde” oznacza „Piękne Pole”. Na przełomie XV/XVI wieku przekazana mieszkańcom strzeleckim, którzy zlecają (1499 rok) założenie tu folwarku Abrahamowi Nicolowi. W 1850 roku folwark już jako majątek ziemski zakupuje Henryk August von Langenn-Steinkler, którego potomkowie są w jego posiadaniu aż do 1945 roku. Wtedy też budowany jest w centrum wsi dwukondygnacyjny dwór, nakryty dwuspadowym dachem i otynkowany. Pod koniec XIX wieku powstaje skrzydło północne z wejściem w tylnej elewacji od strony ogrodu i reliktów dawnego parku. Wnętrza posiadają jeszcze częściowo oryginalny wystrój w postaci sztukaterii pomieszczeń reprezentacyjnych, boazerie i schody. Nieopodal budynek dawnej rządówki o dwuspadowym dachu z trójkątnym frontonem. Podczas II wojny światowej w Sławnie zatrudniani byli rosyjscy jeńcy wojenni, których zagłodzenie w początkowym okresie było tak wielkie, „że ich siła robocza równała się sile roboczej dzieci”. Przy skrzyżowaniu dawna kuźnia podcieniowa.



Oznakowanie szlaku żółtego

Przez skrzyżowanie przejeżdżamy prosto (z lewej rowerowy szlak czarny do Sarbiewa, a pieszy szlak czerwony prowadzi w prawo do Brzozy). Wyjeżdżając ze wsi drogą polną, osiągamy skraj lasu (5,6 km) i wkrótce potem stawy rybne (6,4 km). Po uzgodnieniu z prywatnym właścicielem istnieje możliwość odpłatnego wędkowania. Spotkać tu możemy rzadkie gatunki ptaków, np.: bociana czarnego, orlika krzykliwego, bielika i różne gatunki ptactwa wodnego. Niedaleko, przy dopływającej do stawów strudze Sarbina znaleźć możemy piękne żółte kosańce (irysy). Lasem docieramy do miejsca odpoczynku noszącego nazwę „Romanowy Młyn” (8,8 km). Nieco dalej - za miejscem odpoczynku - miłośnicy przyrody z pewnością znajdą licznie występującą tutaj konwalię majową. Jadąc dalej, napotykamy bruk i nim kierujemy się przez mostek (9,1 km) na rzece Polka do zabudowań osady Międzyzmoście. Tutaj spotkać możemy rzadki w tych rejonach krzew o soczystych pomarańczowych owocach - rokitnik zwyczajny. Warto także zwrócić uwagę na ruiny nieistniejącego już młyna na rzece Polka. Tu, w jednym z gospodarstw, nadal kultywuje się tradycje kowskie.

Przekraczamy drogę asfaltową (9,5 km) Przyłęg – Górki Noteckie i ponownie drogą wśród sosnowego lasu dojeżdżamy do skomplikowanego skrzyżowania 5 dróg (12,1 km), gdzie skręcamy w 3. drogę z lewej! Skręcając za znakami rowerowego szlaku czarnego (pierwsza w lewo), dotrzeć możemy do pobliskiej (1,1 km) miejscowości Górki Noteckie. W tym miejscu wjeżdżamy również na Specjalny Obszar Ochrony Siedlisk „Ostoja Barlinecka” i Obszar Specjalnej Ochrony Ptaków „Puszcza Barlinecka”.



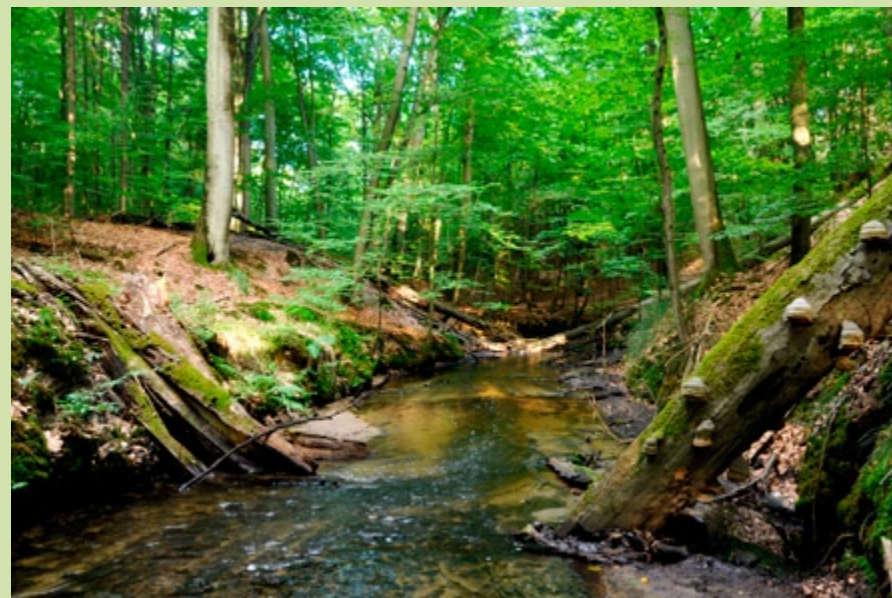
**Miejsce odpoczynku
„Pod skarpą”**

Od tego skrzyżowania wraz z oznakowaniem szlaku niebieskiego, mijając po drodze tereny i miejsca, w których z łatwością zaobserwować możemy ślady występowania bobra, wygodną, drogą osiągamy południowy kraniec rezerwatu przyrody „Buki Zdroiskie”. Tu warto zatrzymać się przy kolejnym miejscu odpoczynku zwanym „Pod skarpą” (13,5 km), by odpocząć i wsłuchać się w „szep” lasu.

Już od miejscowości Sławno jesteśmy na wschodniej części **Obszaru Chronionego Krajobrazu „Puszcza Barłińska”** o powierzchni 26 672 ha położonego w gminach Kłodawa, Lubiszyn, Santok, Strzelce Krajeńskie, Zwierzyn. Obejmuje on tereny cenne ze względu na wyróżniający się krajobraz o zróżnicowanych ekosystemach, strefach ochrony ptaków i wartościowy ze względu na możliwość zaspokajania potrzeb związanych z turystyką i wypoczynkiem.

„**Buki Zdroiskie**”, rezerwat leśno-krajobrazowy o powierzchni 75,57 ha powołany został (po raz pierwszy w 1938 roku) w celu ochrony naturalnego lasu mieszanego o przewadze buka (73,7%) osiągniętego wiek do 200 lat,

Rezerwat „Buki Zdroiskie”



Rzeka Santoczna

z domieszką grabu i dębu. Drzewostan porasta głęboko wcięte zbocza rzeki Santocznej z licznymi zakolami o charakterystycznych tarasach.

Santoczna to rzeka o długości 32 km, która wypływa z jeziora Okunino i odwadniając grupę siedmiu jezior polodowcowych, wpada do rzeki Polka opodal Górek Noteckich. Malownicza rzeka z licznymi zakolami, meandrująca wśród wąwozów, o wartkim prądzie. Obszar rezerwatu stanowi ciągły pas po obu stronach rzeki o łącznej długości około 5 km i szerokości od 50 do 400 metrów.

Powalone wiekiem drzewa położone w poprzek meandrującej rzeki sprawiają niezapomniane wrażenie. Wśród runa leśnego odnajdziemy szczawik zajęczy, zawilec gajowy, sałatnik leśny, gajowiec żółty, fiołek, dąbrówkę, konwalię, borówkę, narecznicę, orlicę i będący także pod ochroną skrzyp olbrzymi. Spostrzegawczy turysta bez trudu odnajdzie na skraju rezerwatu pamiątkowy głąz (1931 rok) z inskrypcją dedykowaną gajowemu, który opiekował się tym zakątkiem lasu. Nierzadkim jest spotkanie tu padalca, który choć przypomina węża jest beznogą jaszczurką zupełnie niegroźną dla człowieka. Nie czynimy mu krzywdy powodowani nieuzasadnionym strachem!

Szczawik zajęczy





Rodzina dzików

Wędrując samotnie natknąć się można na żerującego dzika bądź świeże jeszcze ślady „buchtowania” tych zwierząt.

Nasz rowerowy szlak żółty (wraz z niebieskim) prowadzi cały czas wzdłuż rzeki Santoczna. Niemal w środkowej części rezerwatu Nadleśnictwo Strzelce Krajeńskie planuje lokalizację kolejnego miejsca odpoczynku i punktu widokowego z platformą (15,2 km), skąd podziwiać będziemy mogli piękno rzeki Santoczna. W pobliżu - zbiorowiska skrzypu olbrzymiego.

Tuż za krańcem północnym rezerwatu (17,3 km) ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy Zakładów Energetycznych w Gorzowie Wlkp. położony w pięknym otoczeniu wiekowych buków. Oddalając się od niego, skręcamy w lewo, by za chwilę dostrzec pierwsze zabudowania (17,8 km) wsi Zdroisko.

Zdroisko to duża wieś letniskowa położona nad Santoczną wśród lasów Puszczy Gorzowskiej. Dawniej istniał tu młyn (pozostał staw młyński), potem huta żelaza powstała w 1770 r. produkująca drut, gwoździe, igły, stal w sztabach i prętach, blachę. W 1783 roku rozpoczęto produkcję kartaczy – artyleryjskich pocisków przeciwpięchotnych. W 1856 r. kuźnicę przekształcono w fabrykę narzędzi, a w 1870 r. w zbożowy młyn wodny i tartak. We wsi uprawiano w okresie międzywojennym plantacje borówki amerykańskiej. Działa tu bardzo ciekawa izba historyczna, w której prezentowane są stare zdjęcia, monety, gazety, sprzęty domowe i rolnicze dawnego Zdroiska. We wsi symboliczny cmentarz z pomnikiem niemieckich żołnierzy poległych w okresie I wojny światowej.

Oznakowania szlaku skręcają jednak już po 200 metrach w prawo w drogę leśną i prowadzą nas prosto, poprzez niewielki strumyk do ośrodka wypoczynkowego (19,3 km) nad jeziorem Wełmino (19,3 km). Posiada on łącznie około 40 miejsc noclegowych w domkach. Możliwość całodziennego wyżywienia, restauracja, wypożyczalnia sprzętu sportowego, sala wielofunkcyjna, ognisko, możliwość samodzielnego przygotowania posiłków, jadalnia. Wokół szansa na udane grzybobranie.

***Wełmino Duże** - śródlądne jezioro o powierzchni 24 ha, długości ok. 1000 m, szerokości ok. 320 metrów. Położone w głębokiej rynnie polodowcowej odwadnianej przez rzekę Santoczna.*

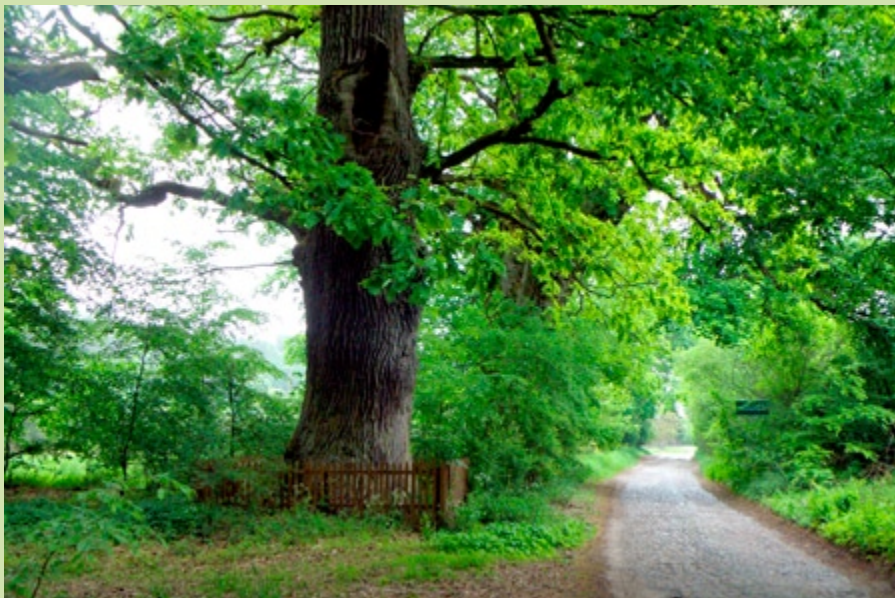
Przy ośrodku przekraczamy drogę krajową nr 22, trzeba zachować wzmogoną ostrożność. Niebawem po drugiej stronie drogi (19,7 km) skręcamy w leśną drogę w prawo. Krótki odcinek piaszczysty, skrzyżowanie (21,5 km), gdzie kierujemy się w prawo. Pokonując leśne ścieżki wśród sosnowego lasu, wjeżdżamy na teren Barlinecko – Gorzowskiego Parku Krajobrazowego (opis trasa nr 12), docieramy na drogę asfaltową (22,7 km) Przyłęg – Wilanów, gdzie skręcamy w lewo; napotykamy oznakowania rowerowego szlaku niebieskiego.

Obydwa szlaki doprowadzają nas do północnego krańca kolejnego rezerwatu przyrody, gdzie możemy odpocząć w odpowiednio przygotowanym do tego celu miejscu odpoczynku, zwanym „Przyłężek” (25,4 km). Odnajdziemy tu też oznakowania czerwonego szlaku pieszego z Santoczna.

„Rzeka Przyłężek”, rezerwat faunistyczny (35,08 ha) to wyjątkowe miejsce, w którym na odcinku tej niewielkiej rzeki chroni się miejsca tarła i dorastania głowacza białopłetwego (10-20 cm) i pstrąga potokowego (25-35 cm do 1 kg wagi). Czysta woda oraz jej ocienienie przez rosnący na stromych brzegach ponad stuletni las bukowy (buki do 138 lat, sosny do 163 lat) i niska temperatura (maksimum 21°C) stwarzają właściwe warunki tarlisk i rozwoju tych ryb łososiowatych. Nie bez znaczenia są też walory krajobrazowe rzeki meandrującej wśród drzewostanu liściastego mogące być tematem do malarskich dzieł sztuki.

Po przekroczeniu mostku na rzece Przyłężek, na kolejnym rozwidleniu dróg kierujemy się w lewo wspólnie z niebieskim szlakiem rowerowym (pieszy szlak czerwony kieruje się w prawo do Brzozy) aż do skrzyżowania (27,4 km) z drogą brukowaną, gdzie szlak niebieski wiedzie w lewo skos (do Przyłęska), a my wraz ze szlakiem czerwonym rowerowym (od Santoczna) jedziemy w prawo brukiem wśród pięknego lasu liściastego. Mijamy po prawej obszar następnego rezerwatu.

„Wilanów”, rezerwat przyrody o powierzchni 67,16 ha to fragment naturalnego lasu mieszanego (zwanego grądem zachodniopomorskim) z dominującym udziałem dębu i buka z domieszką sosny i modrzewia o bardzo bogatym runie leśnym w poszyciu. Nie-



Dąb „Sobieski”

które pojedyncze dęby osiągają wiek powyżej 300 lat, a buki i sosny wiek 170 lat i spełniają wymogi norm dla pomników przyrody. Porastają je liczne porosty, wśród których najłatwiejszym do odszukania jest złotorost ścienny o intensywnej żółtej barwie. Od niedawna w dębowo-bukowym drzewostanie stwierdzono obecność popielic. To grzyzanie z rodziny pilchowatych wyglądem przypominające małe wiewiórki o puszystym futerku, na grzbiecie szaropopielatym a na brzuchu jasnym. W runie leśnym odnajdziemy konwalię majową, zawilca, marzankę wonną, fiołka leśnego, szczawika zajęczego, narecznicę, przylaszczkę i orlicę. Na terenie rezerwatu znajduje się niewielkie jeziorko (zwane Urwisz lub Złodziejskie) położone malowniczo wśród ciekawej rzeźby terenu.

Wkrótce docieramy do pierwszych zabudowań wsi Wilanów (28,5 km).

Wilanów to śródleśna osada powstała już w 1685 roku jako siedziba nadleśniczego. Sto lat później potwierdza się istnienie domu mieszkalnego i stodoły dla 2 kolonistów gospodarujących na 8 morgach. W XIX wieku wymienia się osadę robotników leśnych składającą się z kilkunastu gospodarstw.

Tuż przy szlaku na krańcu wsi przy drodze rośnie grupa drzew pomnikowych: ponad 400-letni dąb o obwodzie 620 cm („Sobieski”), 350-letni klon jawor (510 cm), a w pobliskiej odległości na terenie gospodarstwa - trzy pomnikowe żywotniki olbrzymie (o obwodach 190-230 cm). We wsi zabudowania jednego z gospodarstw zdobione są niezwykle malowniczo dziełami wykonanymi z drewna i słomy. Można je poznać bliżej po uzyskaniu zgody gospodarzy.

Cały czas podróżujemy w granicach Obszaru Chronionego Krajobrazu „Puszcza Barlinecka”, Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk „Ostoja Barlinecka” oraz Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków „Puszcza Barlinecka”.

Przejeżdżamy przez wieś prosto, potem mostek na rzece Polka (29,0 km), za którym rozpoczyna się droga brukowo-asfaltowa. Po obu stronach drogi znaleźć możemy ciekawe okazy roślinności, a wśród nich będące pod ochroną: śnieżyczkę przebiśnieg, bylinę wodną – grązel żółty i rukiew wodną. Na granicy obszaru użytku ekologicznego „Wielisławice” (30,7 km), gdzie spotkać możemy kumaka nizinnego, skręcamy w lewo w drogę leśną, a szlak czerwony prowadzi prosto do pobliskich Wielisławic (opis wsi trasa nr 4).

Użytkami ekologicznymi są zasługujące na ochronę pozostałości ekosystemów, mających znaczenie dla zachowania różnorodności biologicznej - naturalne zbiorniki wodne, śródpolne i śródleśne oczka wodne, kępy drzew i krzewów, bagna, torfowiska, wydmy, płaty nieużytkowanej roślinności, starorzecza, wychodnie skalne, skarpy, kamieńce, siedliska przyrodnicze oraz stanowiska rzadkich lub chronionych gatunków roślin, zwierząt, i grzybów, ich ostoje oraz miejsca rozmnażania lub miejsca sezonowego przebywania.

Jadąc przez las, mijamy kolejne zbiorniki wodne (ciek wodny Zajęcznik, jezioro Podkówko), w których hoduje się karpie i pstrągi. Nie tylko człowiek gustuje w rybach. Często polują tu także rybołów, bielik, czapla siwa i kania czarna. Ślady żerowania w stawach pozostawia też wydra i - intruz wyjątkowo groźny - norka amerykańska. Sąsiadujące ze stawami miejsce odpoczynku zasługuje na swą nazwę „Rybakówka” (33,8 km).

Miejsce odpoczynku „Rybakówka”





Ruiny młyna wodnego

Jesteśmy na skraju Puszczy Barlineckiej. Jeśli mamy czas, możemy nieco zbożyć z oznakowanego szlaku i pojechać do ruin dawnych zabudowań pracowników leśnych i leśnicówki Sarnowo i Puszczykowo. Położone nad rzeką Polką relikty zabudowań otacza bujna roślinność, w tym przepiękne konwaliowe łąki. Dodatkowym atutem pobytu w tej guszy jest okazja do zaobserwowania bielika lub bociana czarnego. Niewątpliwie tego rodzaju spotkania wywrą niesamowite wrażenie na każdym prawdziwym turyście – miłośniku przyrody.

Po odpoczynku w „Rybakówce” jedziemy przez sosnowo - bukowy las, napotykamy utwardzoną drogę leśną, mijamy tablicę edukacyjną „Ptaki” i ponownie możemy zatrzymać się przy kolejnym miejscu odpoczynku „Dolny Młyn” (36,8 km). Miejsce jest wyjątkowe, bo dawniej istniał tu na rzece Polce młyn wodny, którego pozostałości są dobrze czytelne do dziś. Występujące wokół lasy olchowo-jesionowe rosnące nad jez. Bucko Wielkie są siedliskiem dla wielu gatunków ptaków i innych zwierząt w tym bobra, wydry, traszki.

Jadąc dalej, mijamy po prawej stronie wijącą się rzekę Polkę, nad którą wytrawne oko turysty dostrzec może spacerujące żurawie. Na skraju lasu napotkamy pierwsze zabudowania Dankowa (39,2 km), by wkrótce przez pola dotrzeć do samej wsi i wyjechać na skraj drogi asfaltowej nr 156 Strzelce Krajeńskie – Barlinek. Jeśli skierujemy się w tym miejscu w prawo w kierunku Strzelce Krajeńskiej, to niebawem po lewej dotrzemy do Leśnego Centrum Ekologicznego (LCE) Nadleśnictwa Strzelce Krajeńskie. Jest to miejsce, gdzie prowadzi się spotkania, warsztaty i prelekcje z wykorzystaniem sprzętu audiowizualnego. W części centralnej znajduje się wiata

(na 70 miejsc) z miejscem na ognisko, a do dyspozycji gości są toalety, plac zabaw, boisko, ścieżki spacerowe. W pobliżu LCE znajduje się leśna ścieżka dydaktyczna, przy której znajdują się tablice edukacyjne i urządzenia do czynnej rekreacji oraz miejsce biwakowania nad Jeziorem Dankowskim (opis szlak nr 19). W pobliżu biwaku ruiny mauzoleum rodu von Brand.

Nasz szlak przekracza drogę asfaltową, by za moment stanąć przed dankowskim kościołem w centrum wsi (40,4 km), gdzie szlak się kończy.

Danków to wieś o rodowodzie średniowiecznego miasteczka. To tu właśnie wystawili margrabiowie brandenburscy akt lokacyjny (w 1303 roku) Kalisza Pomorskiego i nadania (1345 rok) Deszczna dla Gorzowa. Wkrótce jako właściciel miasteczka, zamku i okolicznych lasów wspomniany jest (1348 rok) Betkin von Osten, wójt nowomarchijski. Kolejnym właścicielem Dankowa jest Brune Goltsmet – mieszczanin frankfurcki, rycerz Otto von Kittlitz, a po przejęciu w 1402 roku Nowej Marchii - zakon krzyżacki. Po wykupie Nowej Marchii przez elektora Fryderyka II miasteczko staje się lennem jednego z bliskich elektorowi wasali – Borcherdta von Papsteina, którego potomkowie władali tu do końca XVIII wieku. W tym czasie Danków przestaje się rozwijać i spada do rangi wsi.

Ich następcami była rodzina von Brand. W połowie XIX wieku powstał z ich inicjatywy klasycystyczny pałac i mauzoleum rodowe Brandów. Miejsce wiecznego spoczynku rodu znajduje się poza zabudową majątku i folwarku w zatoce jeziora Dankowskiego (dojście szlakiem nordic walking). Składa się z dwóch części. Pierwsza to przedsionek z piaskowcową rozetą ponad wejściem i ostrołukowymi oknami. Druga to katakumby z niszami, w których stały niegdyś sarkofagi. Niestety, obiekt był od 1945 roku dewastowany i obecnie jest jedynie romantyczną ruiną.

Nieopodal nieistniejącego obecnie pałacu w latach 40-tych XIX wieku powstała neoklasycystyczna, dwukondygnacyjna oranżeria. Pierwotnie posiadała 7 dużych, dzielonych i zakończonych łukowo okien. Po II wojnie światowej została przebudowana. Dobudowano strop, czyniąc budynek dwukondygnacyjnym i wydzielając w jego wnętrzu pomieszczenia sypialne dla potrzeb kolonijnych. Dawne przeznaczenie zdradzają jedynie zachowane pierwotne, ozdobne sterczyny ponad dwuspadowym dachem. Brandowie w końcu XIX wieku wybudowali w Dankowie z cegły ceramicznej imponujący folwark posiadający stodołę i stajnię z gołębnikiem.

Centralny punkt wsi wyznacza neogotycki kościół z 1870 roku z wieżą, wybudowany z czerwonej cegły.

Ostatnim prywatnym właścicielem Dankowa był Wichard von Alvensleben. Członek zakonu rycerskiego joannitów w okresie II wojny światowej walczył jako oficer Wehrmachtu na frontach Polski, Francji, Rosji, Afryki i Włoch. Na kilka dni przed zakończeniem wojny uwolnił więzionych przez SS w Niederhof w Tyrolu więźniów specjalnych – osoby uznane za wrogie III Rzeszy. Po zajęciu wsi w 1945 roku żołnierze Armii Czerwonej zniszczyli pałac.

Nad Jeziorem Dankowskim (Wielgim) rośnie pomnikowy dąb szypułkowy (o obwodzie 580 cm).

Prowadzone na terenie wsi badania archeologiczne potwierdziły istnienie gródków strażniczych, a wśród znalezionych drobnych eksponatów wydobyto pierścien z inskrypcją dedykowaną trzem królom: Kacprowi, Melchiorowi i Baltazarowi.....

Z Dankowem związana jest przepiękna przedhistoryczna legenda.

Dawno, dawno temu miała miejsce tu wielka bitwa pomiędzy poganami a rycerzami templariuszy, joannitów i innego rycerstwa, zwłaszcza niemieckiego. Zginęło w niej wielu słowiańskich wojowników, którym dzielność zastąpić miały stalowe broje kryjące ciała zakonnych rycerzy. Wygrani zdobyli wielkie łupy, bydło, kobiety i dzieci pokonanych. Templariusze chcieli darować pojmanym życie, joannici przeciwnie, bojąc się zemsty w przyszłości, radzili zgładzić ich wszystkich. Spór rozstrzygnął legat papieski, mówiąc:

- Wytepić kobiety musicie, bowiem staną się dla was sznurem, a bogowie ich siecią.

Rycerze ruszyli więc niechętnie, lecz zdecydowanie, by pojmanych zgładzić. Kiedy jednak tam doszli, naprzeciw im wyszła piękna kniaziówna, córka pokonanego słowiańskiego wodza w odświętnych szatach.

- Zatańczcie z nami – poprosiła mistrza zakonu templariuszy – dość już zadanych wzajemnie ran i śmierci. Mistrz templariuszy już miał wyrazić zgodę ujęty prośbą i urodą Słowianki, ale uparty legat zakrzyknął wzburzony:

- Nie masz dla zakonnych rycerzy innych tańców ponad taniec mieczy. Biada ci, jeśli jak najrychlej nie pošlesz tej diablicy w otchłań!

Wielki podniósł się lament, przez który przedarł się krzyk pięknej kniaziówny:

„Skiniesz - idę z wolą twoją!

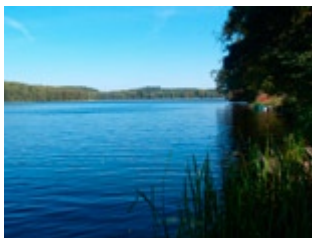
*Lecz gdzie nogi moje stoją,
wždy najlepszy wśród dojrzałych,
w otchłań się pogrąży cały!”*

Uniosły się fale Wielkiego jeziora, pochłonęły wszystkich jeńców. Odtąd jednak, gdy któryś z najlepszych mężczyzn wsi pochylił się nad jego lustrem, będzie zgubiony. Ujrzy w głębinie kobietę zapraszającą go gestem do tańca w głąb jeziora, któremu oprzeć się nie zdoła. Gdy to się stanie, znowu słyhać w burzowy dzień wśród deszczu targanego wiatrem echo dawnych słów:

„Znów najlepszy wśród dojrzałych w otchłań się pogrążył cały!”

W 2013 roku na terenie miejscowości odnaleziono dwa kamienie z inskrypcją, upamiętniające posadzenie dębów z okazji mianowania przez prezydenta Rzeszy Paula von Hindenburga –Adolfa Hitlera na kanclerza Rzeszy oraz jego 44 urodzin.

Dziś Danków jest wsią letniskową, w której w gospodarstwach agroturystycznych może spędzić jednorazowo urlop niemal 100 osób. Poruszanie się po wsi ułatwia mapa umieszczona na ścianie świetlicy, dzięki której bez trudu odnajdziemy ślady średniowiecznych fortyfikacji w postaci gródków strażniczych (jeden koło kościoła, drugi przy wyjeździe po lewo w stronę Barlinka) i wałów. Posiłki możemy spożyć w przydrożnym barze, a dla relaksu spędzić czas przy minigolfie.



Jezioro Dankowskie

4.

SZLAKI ROWEROWE

Strzelce Krajeńskie – Wielisławice – Wilanów – rezerwat przyrody „Wilanów” – Santoczno

SZLAK CZERWONY:

15,8 km długości



Turystyczną eskapadę rozpoczynamy, tak jak poprzednio, sprzed Bramy Młyńskiej (0,0 km), by wzdłuż wewnętrznej południowej strony murów miejskich (ul. Forteczna Wschodnia i Forteczna Południowa) dotrzeć do ronda (0,8 km) od strony Gorzowa Wlkp. Tu kierujemy się w prawo ruchliwą drogą nr 156 na Barlinek, by po kolejnych 300 metrach skierować się w lewo skos (ul. Cmentarna) i wzdłuż Cmentarza Komunalnego podążać w stronę Piastowa. Warto zatrzymać się przy cmentarzu i obejrzeć znajdujący się na jego terenie pomnik nagrobny Ludwiga Nostera (opis w Miejskim Szlaku Historycznym). Mijamy po prawej Stadion Miejski i hotel „Łucznik” (1,8 km) i wyjeżdżamy na krótki odcinek drogi pomiędzy Strzelcami a miejscowością Piastowo. Mijamy zabudowania Piastowa (2,3 km).

Piastowo to wieś, której początek dał folwark założony przez rajcę strzeleckiego (mistrza piekarskiego) Johanna H. Bachamanna na przełomie XVIII/XIX wieku. Jego potomek Friedrich Bachmann wybudował w 1892 r. istniejący tu do dziś dwór, znajdujący się naprzeciw dziedzińca gospodarczego dawnego folwarku. To prosta, parterowa konstrukcja o dwuspadowym dachu o symetrycznej elewacji frontowej.

Wieś opuszczamy połączoną, utwardzaną drogą ograniczoną aleją 150-letnich drzew lipowych, która doprowadza nas do zabudowań południowych krańców Wielisławic (5,2 km). Po obu stronach drogi znajdują się liczne oczka wodne, często odwiedzane przez sarny, dziki i żurawie.

Spacerujące żurawie

Wielisławice to wieś o rodowodzie średniowiecznym, kiedy to w 1337 roku władali nią rycerze von Sanitz. Wieś należała do członków tego rodu aż do końca XVII wieku. Kolejnymi jej posiadaczami byli Dietrychowie. Z rodziną tą związany był lokalny skandal obyczajowy ówczesnych czasów. Po śmierci małżonka (w 1715 roku) wdowa potajemnie poślubiła po roku w Polsce jego brata Johanna F. Dietricha - duchownego z Myśliborza. Było to sprzeczne z obowiązującym prawem ze względu na



bliskie koligacje rodzinne. Kiedy sprawa stała się znana, świeżo poślubiony mąż został odwołany z urzędu.

W 1748 roku nowy właściciel baron von der Goltz partycypuje w kosztach budowy kościoła i dworu. Oba obiekty powstały w konstrukcji ryglowej. Fundatora pochowano w świątyni wraz z małżonką w 1784 roku. Ze względu na zły stan techniczny obiekt ten rozebrano w 1982 roku i zastąpiono kościołem murowanym o dwuspadowych dachach nawy i wieży. Szachulcowy zespół podworski (dwór i oficyna) z XVIII wieku nie zachował się. Jedynym śladem jego istnienia są relikty dawnego niewielkiego parku krajobrazowego.

Pozostały jednak zabudowania późniejsze, XIX-wieczne, gorzelnia, kuźnia, dwóch stodół, które posłużyły obecnemu właścicielowi Leszkowi Nowakowi jako zaplecze Skansenu Techniki Wiejskiej. Prezentuje się tu przede wszystkim dawny sprzęt rolniczy, a w szczególności ciągniki rolnicze, których kolekcja (około 60) jest niewątpliwie największą w Polsce. Pomieszczenia dawnej gorzelnia mają być zaadaptowane w przyszłości na część noclegową i gastronomiczną dla turystów. We wsi mieszka Pan Mirosław Kozielec zajmujący się metaloplastyką i kowalstwem. Drobnie wyroby kowalskie, które cieszą oko i są jednocześnie użytkowe, to unikalne często elementy wystroju tworzone przez tego utalentowanego, lokalnego artystę.

Po zwiedzeniu wsi kierujemy się na zachód drogą asfaltowo-brukowaną, pokonujemy mostek na strudze Pstrąża i przez pola docieramy na skraj lasu. W tym miejscu kierujemy się także wraz z oznakowaniem rowerowego szlaku żółtego. Opuszczając Wielisławice, wkraczamy na teren Obszaru Chronionego Krajobrazu

Zabytkowe ciągniki w Wielisławicach



„Puszcza Barlinecka”. Po prawej stronie na skraju lasu użytek ekologiczny „Wielisławice” (opis trasa nr 3) będący już w Specjalnym Obszarze Ochrony Siedlisk „Ostoja Barlinecka” i Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków „Puszcza Barlinecka”. Po obu stronach drogi znaleźć możemy ciekawe okazy roślinności, a wśród nich będące pod ochroną: śnieżyczkę przebiśnieg, bylinę wodną – grąźel żółty i rukiew wodną. Jedziemy lasem do Wilanowa (8,3 km, opis wsi trasa nr 3). Wyjeżdżamy z tej wsi skrajem brukowanej drogi, mijając po lewo obszar rezerwatu przyrody „Wilanów” (opis trasa nr 3).

Mijamy skrzyżowanie dróg leśnych (9,8 km) do Przyłęska i Przyłęgu (niebieski i żółty szlak rowerowy) i dalej kierujemy się prosto, mijając mostek na rzece Przyłęzek (10,8 km) przez las do skrzyżowania dróg leśnych z drogą asfaltową (14,3 km) Zdroisko-Santoczno. Jedziemy prosto do ronda w parku wiejskim nieopodal kościoła (15,8 km).



Śnieżyca wiosenna

Santoczno to wieś położona nad rynną polodowcową jeziora Mrowinko (22,5 ha) i wypływającą z niego rzeką Santoczną. We wsi kościół ryglowy, jednonawowy, wyposażony w empy, powstały z przebudowy jednego z magazynów dawnej huty z 1767 roku z dobudowaną w 1819 roku wieżą. Wewnątrz, w jednym z bocznych pomieszczeń, utworzono kącik historyczny. W dawnej hucie wykonywano drut, gwoździe i żelazo w sztabach. W 1785 roku wykonano tu kilka elementów pierwszej niemieckiej maszyny parowej. Podstawową jednak była produkcja kartaczy, szczególnie w okresie wojen napoleońskich. Działała tu też cynkownia blach i szlifiernia. Ciekawostką jest fakt posiadania przez hutę już w XVIII wieku własnego chirurga. Dla upamiętnienia istnienia huty na placu przed kościołem w 2005 roku ustawiono głaz z odlewem płyty wyobrażającej model pierwszej niemieckiej maszyny parowej.

Opodal mostka i „wodospadu” na Santocznej niewielkie lapidarium stworzone z tablic nagrobnych dawnego cmentarza niemieckiego i budynek klasycystyczny (dawny dom pastora) z XIX wieku, rozbudowany o skrzydło w XX w., nakryty dachem naczółkowym. Podczas II wojny światowej wieś była rejonem koncentracji II Armii Wojska Polskiego.



Grąźel żółty

5.

SZLAKI ROWEROWE

Stare Kurowo – Kawki – jezioro Dołgie
– DługieSZLAK ŻÓŁTY:
6,7 km długości

Turystyczną eskapadę rozpoczynamy sprzed stacji PKP w Starym Kurowie (0,0), skąd kierujemy się na północ do centrum wsi (0,2 km). Zanim to jednak zrobimy, warto zapoznać się z historią Pruskiej Kolei Wschodniej i wsi opisaną na tablicach przed dworcem.

Stare Kurowo to wieś gminna na wzgórzach krawędzi pradoliny Noteci na skraju Puszczy Drawskiej. Wspominana w dokumentach po raz pierwszy w 1239 roku pod nazwą Kur należała do kasztelanii Drzeńskiej (w Dreźnie). W 1299 roku staje się własnością margrabiów brandenburskich, by w 1407 roku zostać sprzedana przez Ulryka von Osten zakonowi krzyżackiemu. W XVIII wieku Stare Kurowo znane jest z uprawy winorośli praktykowanej tu do XX wieku. Jej gorący zwolennik F. B. Brenckenhoff tak w 1776 roku pisał do króla Fryderyka II Wielkiego: „Otrzymałem wspaniałe rezultaty, gdyż od 3 lat uzyskuję rocznie średnio ponad 800 kwart berlińskich (912 litrów) wina, pomimo że krzewy winne dopiero wzrastają.” Ponadto uprawiano tu chmiel, szparagi i tytoń. W czasie Wiosny Ludów (11 maja 1848) w wyniku plotki, że sąsiednie Dreźnie atakowane jest przez powstańców wielkopolskich, miejscowi chłopcy osadzili na sztorc kosy i ruszyli na odsiecz miastu. Swoim porywem wpędzili początkowo w popłoch drezdeneckich mieszczan, którzy wzięli ich... za wielkopolskich powstańców.

Kościół neogotycki (1877 rok) z cegły o charakterystycznej wieży ceramicznej p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła. Wewnątrz współczesna (1985 r.) rzeźba w drewnie dębowym przedstawiająca Ostatnią Wieczerzę. Przed II wojną światową wybudowano na terenie wsi liczne żelbetonowe fortyfikacje stanowiące część tzw. Wału Pomorskiego.

Basen kąpielowy oraz pobliskie jezioro Płociczno i Ciszewo umożliwiają aktywne formy wypoczynku. Przejeżdżamy przez drogę nr 156 (0,2 km) i kierujemy się na północ (wraz z rowerowym szlakiem niebieskim) gruntową drogą utwardzaną, docieramy do rozwidlenia dróg (1,0 km), gdzie skręcamy w prawo (niebieski w lewo do Rokitna). Po kolejnych 700 m napotykamy pierwsze zabudowania śródleśnej osady Kawki.

Tu, korzystając z pieszego szlaku czerwonego, możemy wspiąć się na wzgórze morenowe porośnięte lasem sosnowym Kawcze Góry (129 m n.p.m.) - najwyższe wzniesienie w regionie.

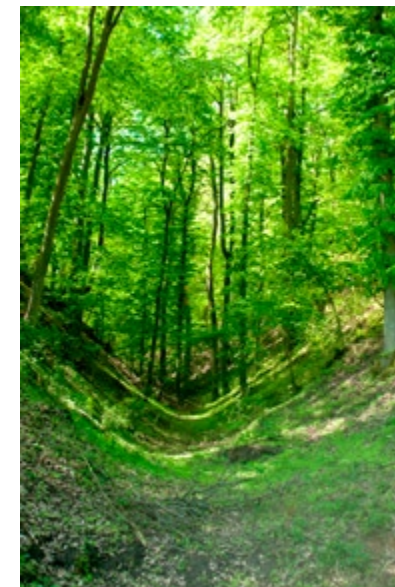


Jezioro Dołgie

Jadąc szlakiem żółtym, w Kawkach kierujemy się w lewo (1,7 km) i drogą poprzez sosnowy las wśród licznych wąwozów, jedziemy do południowego krańca jeziora Dołgie (Długie, 5,1 km).

Dołgie - to niewielkie (24,5 ha, dł. 1250 m, szer. 330 m) rynnowe, porośnięte malowniczo wokół swych brzegów lasami mieszanymi ciche jezioro - jest kontrastem dla pobliskiego i gwarnego w sezonie jeziora Lipie.

Wędrując wzdłuż zachodniego brzegu, jedziemy do zbiegu leśnych dróg (6,0 km, napotykamy oznakowanie rowerowego szlaku czerwonego) na południowym krańcu wsi Długie. Skręcamy w prawo i jedziemy dalej do jej centrum (6,7 km, opis wsi szlak nr 1).



Wąwóz na trasie szlaku

6.

SZLAKI ROWEROWE

Strzelce Krajeńskie – Licheń – jezioro Słowa
– jezioro Ogardzka Odnoga (Spalony Most)SZLAK ŻÓŁTY:
12,6 km długości

Ponownie wyruszamy sprzed Bramy Młyńskiej (0,0 km). Mijamy po prawo dawny spichlerz i na skrzyżowaniu przy Ośrodku Kultury kierujemy się wraz ze znakami żółtymi i czerwonym pieszym w prawo skos (0,2 km) w ul. Grodziską i zaraz potem w lewo w ul. Poznańską (0,3 km). Mijamy po lewej stronie stację paliw. Po 600 metrach droga asfaltowa się kończy i przy tablicy z mapką turystyczną (0,9 km) rozpoczyna droga polna. Odcinek zwany „Poznańską Drogą”. Dalej jedziemy przez pola mijając z lewej strony sad (1,3-1,8 km), a dalej (3,1 km) samotną gruszę - we wrześniu/październiku warto się tu zatrzymać, by skosztować jej smacznych owoców. Po pokonaniu kolejnych 200 metrów przed skrajem niewielkiego lasu (3,3 km) „roztajemy się” z oznakowaniem szlaku czerwonego, który prowadzi prosto, a droga w prawo wiedzie do miejscowości Sidłów. Nasz szlak prowadzi w lewo. Dalej polną drogą wiodącą wśród pól uprawnych przejeżdżamy obok niewielkiego sadu (4,2 km), aby dojechać do drogi polnej Gardzko-Licheń (4,9 km). Kierujemy się w lewo i docieramy (uwaga! duży ruch kołowy) do drogi krajowej nr 22 (Gorzów Wlkp. – Gdańsk) na skraju wsi Licheń (5,8 km). Skręcamy w prawo, przez wieś, mijamy kościół, do kolejnego skrzyżowania przy krzyżu (6,3 km), gdzie zjeżdżamy z drogi krajowej i kierujemy się w lewo, w głąb zabudowań. Warto tu zatrzymać się, aby spenetrować miejscowość.

Licheń to wieś o rodowodzie średniowiecznym wspomiana (1337 rok) w księdze ziemskiej margrabiego Ludwika. Należała wówczas do rodu rycerskiego Myscenses, a w kolejnych latach do Betekina von der Ost z Drezdenka, Sanitzów, Papsteinów i innych. Po zakończeniu wojny 7-letniej właścicielem wsi (1763) zostaje tajny radca króla Fryderyka II Wielkiego Franz Balthasar von Brenckenhoff. Ten utalentowany organizator wielkich inwestycji zdobył sobie uznanie jako budowniczy Kanału Bydgoskiego (1772) i prac melioracyjnych Noteci i dolnej Warty (1762). Powodzenie sprawia, że jego drugą żoną zostaje, pochodząca ze świetnego rodu Papsteinów, Elisabeth Gottliebe. Jednak u schyłku życia inżynier w wyniku podejrzeń o malwersacje finansowe traci łaskę króla, zostaje odwołany ze stanowiska i z dostępu do dotychczasowych zaszczytów i przywilejów. Na łożu śmierci w Gardzku pisze wiernopoddańcze wyjaśnienia do króla. Nic to jednak nie daje. Król jest nieugięty. Po zgonie inżyniera majątki (poza Licheniem i Pławinem) zostają skonfiskowane na rzecz skarbu królewskiego. On sam zostaje pochowany w nieistniejącym obecnie



Kościół w Licheniu

kościół w Licheniu. Następny król pruski Fryderyk Wilhelm II darowuje wieś (1787 r.) swojej oficjalnej metresie, pięknej Wilhelminie Enke, córce nadwornego trębacza. Otrzymane od króla prezenty i licząca 30 000 talarów pensja, pozwalają nowej pani na sfinansowanie w 1794 roku budowy kościoła (w miejscu starego). Powstaje prosta architektura otynkowanej ceglano-kamiennej świątyni z czworoboczną, cztero-kondygnacyjną wieżą i dwuspadowym dachem. Latarnia wieży posiada chorągiewkę pogodową z inskrypcją i datą „Lichtenow 1794”. Czując nadchodzącą śmierć, władca w trosce o przyszłość Wilhelminy i ich pięcioro nieślubnych dzieci, nadaje kochance tytuł hrabiny von Lichtenau. Nic to jednak nie daje. Hrabina po śmierci królewskiego kochanka (1796 r.) zostaje oskarżona o zdradę stanu, jej majątek ulega konfiskacie, a ona sama odsiadytuje wyrok w twierdzy Głogów. Po uwolnieniu w 1802 roku wychodzi ponownie za mąż we Wrocławiu. Po przegranej dla Prus wojnie z Napoleonem (1806 r.), w wyniku interwencji cesarza Francuzów, jej majątek (przed 1816 r.) zostaje częściowo zwrócony. Ona sama umiera w Berlinie w 1820 r.

Na wschód od kościoła znajdują się budowane z cegły i łamanego kamienia budynki folwarczne: stajnia (pocz. XIX w.), gorzelnia i obora (koniec XIX w.). Innym zabytkiem architektury jest dawna remiza strażyacka z przełomu XIX/XX wieku. W latach 1940-45 we wsi funkcjonował obóz pracy przymusowej dla Polaków. Dwaj z nich (bracia Konrad i Marceł Kutzner) odmówili podpisania volkslisty, za co zostali skazani na śmierć przez powieszenie. Wyrok wykonano 12 kwietnia 1942 r. na terenie wsi. Wydarzenie upamiętnione zostało przez pamiątkową tablicę odsłoniętą 12.09.1971 roku. Obok inna tablica poświęcona pamięci żołnierzy polskich Armii

Pomorze, jacy przebywali tu w szpitalu polowym w latach 1939-45. Byli to jeńcy wojenni stalagu (obozu) II C z Dobiegniewa (Woldenberg).

Zwiedzając wieś, warto zajrzeć do pracowni rzeźbiarskiej niedaleko kościoła. Jest to warsztat Pana Henryka Dąbrowskiego, artysty rzeźbiarza, który ze szczególnym upodobaniem wykonuje drewniane kapliczki oraz inne przedmioty w tym także użytkowe.

Od skrzyżowania przy krzyżu (6,3 km) kierujemy się nieco w prawo skos, by po 200 metrach, na końcu zabudowy wsi (6,5 km) skręcić w lewo i wjechać w polną drogę, docierając nią do brzegu lasu (7,0 km). Znajdujemy się na skraju Obszaru Chronionego Krajobrazu „Puszcza Drawska” oraz Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków „Lasy Puszczy nad Drawą”. Kontynuujemy podróż pośród pięknej alei starych kasztanowców do skraju lasu (7,7 km), gdzie spotkać możemy także kumaka nizinnego. Ten chroniony płaz podczas zagrożenia swojego życia wydziela jad w obronie przed napastnikiem. Podróżujemy w głąb sosnowego lasu porastającego piękne morenowe zbocza wąwozów – dzieło lodowca. Ciesząc się leśnym cieniem i osłoną od wiatru, docieramy do połączenia z rowerowym szlakiem zielonym i niebieskim nordic walking (9,7 km); wszystkie szlaki dochodzą wspólnie do zachodniego skraju jeziora Słowa.

***Słowa** to jezioro (62 ha, głębokość do 32m) o niezwykle malowniczym, eliptycznym kształcie (długość maks. 1300 m, szer. maks. 850 m), otoczone lasami jesionowymi i olchowymi. Niezwykle czyste, turkusowo-szmaragdowe w barwie wody, pozwala na porastanie jego dna przez glony – ramiennice, które tworzą tu podwodne łąki. Pierwotna nazwa to Słanwe-see, czyli „Słanawe jezioro”.*

Z wyraźnego wzniesienia (52 m n.p.m.) ponad południowym brzegiem (około 30 m wysokości względnej od lustra wody) roztacza się piękna panorama na tafłę jeziora. Nadleśnictwo Strzelce Krajeńskie planuje lokalizację w tym miejscu punktu widokowego.

Regularne jego brzegi sprowokowały chyba legendę, mówiącą, że powstało ono jako wynik kopania piasku potrzebnego diabłu do wybudowania niedokończonej grobli na przesmyku jeziora Osiek na wysokości Chomętowa.

Następnie wraz z oznakowaniem żółtym i zielonym dojeżdżamy wśród pięknego bukowego lasu do malowniczego jeziora Jezioro (11,0 km), gdzie zauważyć możemy podmokłe tereny porośnięte bagnem zwyczajnym; nasz szlak żółty wraz ze szlakiem nordic walking kieruje się w lewo. Liczne wzniesienia, pagórki pozwalają dostrzec piękno przyrody i wspaniałe ukształtowanie terenu. Po pokonaniu kolejnego kilometra, tuż przed końcem wędrówki, ponownie łączymy się z oznakowaniem szlaku zielonego (12,0 km), z którym docieramy do przesmyku (12,2 km) pomiędzy jeziorem Osiek a jego zachodnią częścią zwaną Ogardzką Odnogą (od pobliskiej mu osady Ogardzki Młyn).



Jezioro Słowa

Spalony i zniszczony most jest w 2014 roku odbudowywany. Po drugiej stronie jeziora miejsce do biwakowania i punkt widokowy z platformą (w budowie), z którego podziwiać będziemy mogli okolice i pobliskie Chomętowo.

Chomętowo to wieś w gminie Dobiegniew nad jez. Osiek z kościołem neogotyckim (obok świątyni głaz narzutowy o obwodzie 450 cm) i dworem otoczonym parkiem z XIX wieku. Jednak tym, co do wsi przyciąga krajoznawców najbardziej, jest jedyny w Polsce gotycki dwór obronny z pocz. XIV wieku wybudowany na półwyspie głęboko wcinającym się w wody jeziora. W XV wieku służył zakonowi krzyżackiemu. Wcześniej wieś należała do rycerskich rodów Kremzów i der Ost.

Zgodnie z legendą należący do niej półwysp to jedynie początkowa część grobli, jaką zaczął sypać sam diabeł.

Ponoć jeden z tutejszych chłopów miał pole na drugim brzegu jeziora i bardzo mu doskwierało codzienne objeżdżanie jeziora. Zawarł więc pakt z diabłem, że jak ten przez noc usypie groblę na drugi brzeg, to chłop odda w zamian wykonawcy swą duszę. Jednak w trakcie roboty chłop oprzytomniał i zorientował się, że diabeł czekać na jego śmierć długo nie zamierza i planuje zaraz po skończonej pracy zabić swego „inwestora”. Zanim połączyły się dwa brzegi, zapiał więc donośnie, udając koguta. Diabelska moc przysła i czort umknął z tego miejsca, by nie pojawić się tu nigdy więcej.

7.

SZLAKI ROWEROWE

Jezioro Ogardzka Odnoga (Spalony Most)

– Pielice – Ogardy – Tuczno – Bobrówko

– Danków

SZLAK ŻÓŁTY:
29,0 km długości

Naszą wędrowkę rozpoczynamy na leśnym rozwidleniu dróg 150 m od południowego przyczółka mostu na Ogardzkiej Odnodze (0,0 km, opis trasa nr 20).

Kierujemy się w prawo (0,2 km) na południowy zachód, dojeżdżamy do skrzyżowania (1,1 km), na którym kontynuujemy jazdę w lewo. Po 100 m skręcamy w prawo i konsekwentnie kierujemy się leśnymi drogami na zachód wśród sosnowego lasu, pełnego grzybów i dzikich zwierząt aż do skrzyżowania dróg (2,4 km). Tu mamy możliwość udania się na południe (w lewo), by po niespełna 300 metrach dojechać do wspaniałego miejsca odpoczynku przygotowanego przez Nadleśnictwo- nazwanego „Na granicy”. Nasz szlak prowadzi jednak od skrzyżowania w prawo do pobliskich Pielic (3,9 km). W okolicach tych cierpliwi turyści, miłośnicy przyrody zaobserwować mogą wspaniałe widowiska, jakimi są odbywające się wczesną jesienią rykowiska jeleni. Można zobaczyć chmary jeleni liczące 50-80 sztuk.

Miejsce odpoczynku „Na granicy”



Małe stado jeleni

Pielice to średniowieczna wieś o rodowodzie słowiańskim, wspomniana po raz pierwszy w księdze ziemskiej margrabiego Ludwika w 1337 roku. Nazwa prawdopodobnie nawiązuje do słowa „pielesze”, czyli wygodne i bezpieczne legowisko. Należała na przestrzeni wieków do rodów Bornstedtów, Papsteinów, Vorhauerów, Rehmannów, Knobelsdorffów. Najstarszym obiektem wsi jest ryglowy kościół z końca XVIII wieku. Jest to jednonawowa budowla o trójspadowym dachu i wieży dzwonnicej. W zachodniej elewacji przemurowanej cegłą ceramiczną znajduje się tarcza zegarowa. W obrębie zakrystii odnajdziemy pochodzący z wcześniejszej świątyni dzwon. Wykonany został on w 1619 roku przez gorzowską ludwisarnię Otto Albrechta. Niestety, dzwon jest pęknięty i nie może być obecnie używany. Fundatorami dzwonu była rodzina Bornstedtów. Dekoracja na czapie dzwonu składa się z perełkowania i liści akantu. Innymi wartymi poznania obiektami we wsi są ryglowa chałupa o wypełnieniu ceglany i budynek dawnej gorzelnicy z wysokim kominem z XIX wieku.

Tuż za wioską położone jest małe, uroczne jezioro Pielice. A nieco dalej Ogardzka Odnoga, nad brzegami której mieści się pole biwakowe administrowane przez Nadleśnictwo w Strzelcach Krajeńskich.

Pielice opuszczamy asfaltową drogą, by na rozwidleniu dróg skierować się w prawo (4,4 km). Nadal drogą asfaltową jedziemy przez pola – wśród których liczne oczka wodne ściągające stada majestatycznie kroczących żurawi - do miejscowości Ogardy, gdzie centralną część wsi wyznacza lokalizacja kościoła (7,2 km).

Ogardy to wieś wspomniana już w średniowieczu (w 1337 roku) w księdze ziemskiej margrabiego Ludwika. Nazwa prawdopodobnie wiąże się z hodowlą i tresurą przez dawnych mieszkańców psów do polowań – ogarów. Należała do rodów rycerskich Ostenów, Bornstedtów, Papsteinów i innych. W centralnej części wsi w końcu XIII wieku wybudowano późnoromański granitowy (12 x 24 m) kościół ze starannie obrobionych kwadr. Zachowały się w jego elewacji dwa uskokowe romańskie portale. Świątynia nakryta jest dachem dwuspadowym i dominuje nad nią czworoboczna, czterokondygnacyjna murowana z cegły XIX-wieczna wieża. Wewnątrz ciekawa tablica epitafijna poświęcona pamięci Wolfa von Bornstedta.

W północno-wschodniej części miejscowości powstał w 2. połowie XIX wieku kompleks dworsko-folwarczny, na który składa się kilka obiektów. Pałac eklektyczny otoczony parkiem (z m.in. pomnikowym okazem dębu szypułkowego o obwodzie 620 cm, grupą lip drobnolistnych o obwodzie 360-450 cm), parterowym dworem, spichlerzem i czworakami. Pałac jest dwukondygnacyjny, o niskim czterospadowym dachu, trójkątnej attyce i herbie (3 równoramienne gwiazdy z koroną) dawnych właścicieli umieszczonym ponad frontową elewacją. Dwór (XVIII/XIX wiek) to budowla o dachu dwuspadowym, naczółkowym z oknem powiekowym ponad drewnianą werandą prowadzącą do wejścia. Spichlerz i czworaki wzniesiono z łamanego kamienia. Ciekawostką architektoniczno-inżynierską jest pozostałość żurawia do transportu zboża w konstrukcji dachu spichlerza. W szczycie czworaka gwiazda z inicjałami (GB) jednego z właścicieli (najprawdopodobniej Georga Blankensee) i datą „1866”.

Jeśli dysponujemy czasem i siłami, warto podjechać (po drodze podziwiając pomnikowy okaz klonu jaworu o obwodzie 505 cm!) do odległej o 2,5 km śródleśnej osady **Ogardzki Młyn**.

Jest to osada znana od średniowiecza (1337 rok) z księgi ziemskiej margrabiego Ludwika. Obecnie znajdują się tu XVIII-wieczne zabudowania ryglowe młynarzówki i budynku mieszkalnego. Oba podpiwniczone budynki nakrywają dachy dwuspadowe z naczółkami i są zamieszkiwane. Nad brzegami zasilającej Ogardzką Odnogę strugi Ogardna znajduje się miejsce odpoczynku (dobry punkt na obserwację spiętrzonych wody) i pole do biwakowania administrowane przez Nadleśnictwo Strzelce Krajeńskie.

Po zwiedzeniu wsi Ogardy jedziemy asfaltem wśród pól uprawnych, na północny zachód do Gilowa. Przy dawnym cmentarzu (11,4 km) skręcamy w lewo. Po lewej mijamy pałacyk z połowy XIX wieku (przebudowany) i znajdujący się za nim park krajobrazowy (3 ha) ze stawem, otoczony murem z romantyczną wieżą widokową o kształcie nasuwającym skojarzenia ze znaną wszystkim wieżą Gargamela z bajki o smurfach.

Niespełna 1,4 km za Gilowem możemy skręcić z naszego szlaku w lewo i połączyć drogą dojedziemy do wyjątkowego miejsca, jakim jest Gospodarstwo Rolne „Skulin”. Jego właściciel – Roman Pytlos, hoduje bażanty, kuropatwy i koniki polskie. Turyści



Wieża w Gilowie

mogą także skorzystać z campingu i łowić ryby w tutejszych stawach. Jadąc szlakiem docieramy do miejscowości Tuczno, mijamy po lewej park i pałac (16,0 km).

Tuczno to średniowieczna wieś wspomniana po raz pierwszy w 1304 roku przy okazji zawarcia porozumienia pomiędzy cysterkami pelczyckimi a Ulrykiem Bilrebeke. Rzeczą dotyczyła przekazania dochodów tutejszego kościoła w zamian za przyjęcie do klasztoru jego trzech starych ciotek. Rycerz dorzucił jeszcze do transakcji 100 lekkich fenigów. Widać ciotunie były kłótlive. Kolejnymi właścicielami byli m. in. Schoeningowie i Wedemeyrowie. Max von Wedemeyer wzniósł w 1899 roku neoklasycy pałac otoczony parkiem z bogatym drzewostanem m. in. dąb szypułkowy o obwodzie 414 cm, jawor o obwodzie 276 cm, klony o obwodzie 257-402 cm, graby pospolite o obwodzie 200 i 280 cm, jesiony wyniosłe o obwodzie 260-490 cm, lipy drobno- i szerokolistne o obwodzie 315-425 cm, żywotniki olbrzymie o obwodzie 220-240 cm i wiązy górskie o obwodzie 254 i 480 cm. Sam dwukondygnacyjny pałac murowany z cegły nakryty jest dachami mansardowymi z lukarnami (małe okienka w dachu). Nad głównym wejściem – portyk z inicjałami właściciela majątku i datą budowy. Ostatni gospodarz pałacu Franz Just Wedemeyer został w 1945 roku zastrzelony przez żołnierzy Armii Czerwonej. Po wojnie był tu dom kultury, biura PGR. Obecnie to własność prywatna. Po uprzednim zgłoszeniu – możliwy jest nocleg w zabytkowym pałacu. Na skrzyżowaniu dróg przy sklepie rośnie pomnikowy okaz lipy drobnolistnej (o obwodzie 285 cm).

W Tucznie warto odwiedzić dom i galerię Pana Stefana Szymoniaka. Rzeźbiarz znany jest ze swych płaskorzeźb, ołtarzy (w kościele w Tucznie i Buszowie) oraz ogromnych figur do szopek bożonarodzeniowych.

Po zwiedzeniu wsi jedziemy nadal asfaltem do pobliskiego Bobrówka (20,4 km). Na długim odcinku tej drogi pobocze porasta bardzo niebezpieczna roślina – barszcz Sosnowskiego. Sok młodych roślin powoduje bolesne oparzenia skóry.

Bobrówko to wieś o średniowiecznym rodowodzie, znana z księgi ziemskiej (1337 r.) margrabiego Ludwika Wittelsbacha. Na przestrzeni wieków należała m. in. do rodu Sanitzów i Betekina von der Osta. Niemiecka nazwa wsi (Breitenstein- leżący słoń) wywodzi się najprawdopodobniej od głazu narzutowego leżącego przy drodze do Machar. W centrum wsi stoi wybudowany w stylu neoromańskim kościół z czerwonej cegły. Charakteru świątyni nadaje strzelista wieża kamiennie-ceglana o ostrolupowym hełmie. Wewnątrz ciekawy manierystyczny ołtarz z 1627 roku. Poza tradycyjnymi scenami Ostatniej Wieczery, Ukrzyżowania, Piotra i Pawła, Jezusa Chrystusa Zmartwychwstałego – postaci symbolizujące Miłość, Wiarę i Nadzieję. Dominującym architektonicznie obiektem wsi jest pałac wybudowany w końcu XVIII wieku. Początkowo był to skromny dwór von der Ostenów nakryty dwuspadowym dachem. Sto lat później przebudowany i rozbudowany o dwukondygnacyjne skrzydło o mansardowym dachu z lukarnami w stylu neorenesansowym. Sprawilo to odbiór budowli jako bardziej prestiżowej, o charakterze rezydencji. Jeśli uda nam się wejść do środka (obiekt jest własnością prywatną), warto dostać się do dawnej

Głaz narzutowy „Leżący słoń”



sali balowej z oryginalną sztukaterią i boazeriami. Jest też sala kominkowa. Od strony południowej i wschodniej - park krajobrazowy z ciekawym drzewostanem.

Obecnie mało kto zauważy, że kiedyś wieś łączyła wybudowana w 1902 roku jednotorowa linia kolejowa (30,2 km) ze Strzelec Krajeńskich przez Bobrówko, Żabicko, Będargowo do Lubiany Pyrzyckiej. Jej powodzenie sprawiło, że w 1912 roku we wsi wybudowano nawet budynek dworca kolejowego, który zachował się do dziś.

Podczas II wojny światowej (5.09.1944) został tu zastrzelony J. Jofulton – kanadyjski jeńiec wojenny zatrudniony w rolnictwie. W 1945 roku (15-20 marca) stacjonował sztab 7 Dywizji Piechoty II Armii Wojska Polskiego. Po 1950 roku aż do 1964 roku funkcjonowało więzienie dla kobiet.

Będąc w Bobrówku, nie można pominąć galerii Pani Urszuli Szadyko, której misternie wykonane pisanki, bombki, ikony i inne przedmioty dekoracyjne znajdują wielu nabywców w kraju i za granicą.

Wyjeżdżając ze wsi, skręcamy w prawo (20,8 km) i jedziemy skrajem asfaltowej drogi, obsadzonej aleją drzew liściastych w kierunku Machar, by po 300 m dostrzec w polu po prawej największy w woj. lubuskim głaz narzutowy.

„Leżący słoń” to gnejsowy olbrzym o długości 7,9 m, szerokości do 3,9 m i wysokości 1,2 m. Na jego powierzchni odnajdziemy ślady podjętych w okresie PRL-u prób wierceń i odłupań po to, by podzielić go na mniejsze głazy i usunąć z pola uprawnego. Na szczęście to się nie powiodło. Badania archeologiczne potwierdziły w bezpośrednim sąsiedztwie kamienia ślady działań ludzkich z epoki mezolitu (VII-V tysiąclecie p.n.e.), a także kultury łużyckiej (700-500 r. p.n.e.) w postaci blisko 30-stu fragmentów ceramiki. Odnaleziono także warstwę próchnicy stanowiącej ślad istniejącej tu dawniej konstrukcji drewnianej.

Podobny obiekt – pomnik przyrody, głaz narzutowy „Czarci Głaz” o długości 4,4 m, szerokości 3,4 m i wysokości 2,2 m położony jest około 2 km na północ od wsi Żabicko, oddalony zaledwie 2,5 km od Bobrówka.

Opuszczając pole, kierujemy się dalej do zbiegu (23,4 km) dróg polnych.

Jeśli zdecydujemy się skręcić w lewo do pobliskich **Machar** (350 m), to będziemy mieli okazję poznać wybudowany na skraju parku krajobrazowego (4,7 ha) parterowy dwór klasycystyczny z 1. połowy XIX wieku z portykiem wspartym na 2 kolumnach.

Po zwiedzeniu Machar najlepiej powrócić (by nie pogubić się w plątaninie wiejskich dróg) do naszej trasy. Jadąc nią dalej, na leśnym skrzyżowaniu (24,1 km) należy skręcić w lewo w kierunku osady Śródlesie, a tam na rozwidleniu dróg skręcamy w prawo (24,5 km), mijamy po prawej pola uprawne i ponownie poprzez las mijamy z prawej widoczne Jezioro Dankowskie (26,9 km). Wkrótce wyjeżdżamy na drogę asfaltową (27,7 km) nr 156 prowadzącą ze Strzelec do Barlinka. Mijając po prawej stronie obiekt Leśnego Centrum Ekologicznego (opis trasa nr 3), docieramy do centrum wsi w Dankowie (29,0 km, opis wsi trasa nr 3).

8.

SZLAKI ROWEROWE

Strzelce Krajeńskie – Gardzko – Rokitno
– Stare Kurowo

SZLAK NIEBIESKI:

11,6 km długości



Rozpoczynamy wycieczkę sprzed Bramy Młyńskiej (0,0 km) i kierujemy się początkowo zarówno za oznakowaniem czerwonego i niebieskiego rowerowego szlaku turystycznego aż do skrzyżowania przy Ośrodku Kultury (0,2 km), gdzie skręcamy w prawo w ul. Grodziską. Wyjeżdżamy z miasta (0,8 km); rowerowy szlak niebieski wraz z czerwonym pieszym doprowadzi nas bezpieczną ścieżką dla rowerów do Sidłowa (2,3 km).

Sidłów to wieś założona na przełomie XVIII i XIX wieku i była początkowo folwarkiem należącym do pobliskich Strzelec Krajeńskich. Potwierdzeniem tego jest zachowany do dziś dziedziniec otoczony budynkami gospodarczymi, park ze stawem i drzewami rodzimymi (lipy, dęby), jak i egzotycznymi (tulipanowiec amerykański, kasztanowce, sosna wejmutka i oliwnik wąskolistny). Wśród budynków uwagę zwraca centralnie zlokalizowany ośmioboczny, dwukondygnacyjny gołębnik nakryty dachówką ceramiczną i zwieńczony wiatrowskazem z datą „1909”. Dolna część jest wymurowana z cegły czerwonej, górna - w konstrukcji ryglowej.

Jadąc dalej drogą dla rowerów, docieramy do Gardzka (4,5 km, opis wsi trasa nr 2). Tu na skrzyżowaniu od prawej dochodzi do naszego szlaku oznakowanie zielonego szlaku rowerowego. Dalej wędrujemy drogą przez wieś za oznakowaniem trzech szlaków aż do skraju Puszczy Drawskiej (5,5 km). Opuszczając Gardzko, znajdujemy się na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Puszcza Drawska” i w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków „Lasy Puszczy nad Drawą”.

Puszcza Drawska to niegdyś jeden z największych kompleksów leśnych Europy. Jeszcze dziś jej obszar przekracza 1000 km². Nazwa pochodzi od rzeki Drawy przepływającej przez jej teren.

Drogę asfaltową opuszczamy, zmieniając kierunek jazdy w lewo (6,2 km) i wygodną, leśną drogą docieramy do malowniczo położonej wsi Rokitno (8,0 km).



Kościół w Gardzku

Rokitno to niewielka śródlęśna osada, której pierwotna nazwa „Rothegrund” w dosłownym tłumaczeniu oznacza „czerwony grunt”. Założona w 1730 roku nie była łatwym miejscem do życia, bo już na początku swego istnienia „ziemia była tutaj bardzo bagnista”. Nazwę tę wywodzi od pokładów rudawca.

Na terenie wsi możemy zatrzymać się w specjalnie przygotowanym dla turystów miejscu odpoczynku.

Wędrując dalej, napotkamy niezwykle starannie zabudowane zabudowania leśniczówki Złotawa (8,9 km). Po opuszczeniu zabudowań Rokitna możliwym jest napotkanie ciekawego, ale niebezpiecznego płaza, jakim jest kumak nizinny. Jadąc dalej, mijamy po prawej stronie małe stawy i oczka wodne i docieramy do samotnych budynków Starego Kurowa, tu skręcamy w prawo do centrum (11,6 km) tej gminnej wsi (opis trasa nr 5).



Gołębnik w Sidłowie

9.

SZLAKI ROWEROWE

Górki Noteckie – Przyłęg – Przyłęsko

SZLAK NIEBIESKI:

15,1 km długości



Wycieczkę rozpoczynamy na stacji kolejowej PKP (0,0 km), gdzie warto zapoznać się z tablicą poświęconą historii Pruskiej Kolei Wschodniej i atrakcją okolic wsi. Sprzed stacji kierujemy się na wschód do drogi asfaltowej - w prawo (0,3 km), przez tory kolejowe możemy dojechać do Górek Noteckich.

Górki Noteckie to wieś nad rzeką Polka na południowo-wschodnim skraju Puszczy Gorzowskiej. W czasie prowadzonych tu prac wykopaliskowych odkryto ślady osadnictwa z epoki brązu i żelaza (2500-1800 r. p.n.e.), a ponadto cmentarzysko wczesnośredniowieczne. We wsi mieszkała ludność rdzennie polska, jeszcze w 1684 r. miejscowy pastor Hieronim Rostkowiuz skarżył się, że musi wygłaszać kazania po polsku, bo inaczej nikt go tu nie rozumie. Wcześniej (1610 rok) chłopci góreckcy zbuntowali się przeciw nałożonym na nich przez strzeleckich mieszczan powinnościom i zagrozili, że pachotkom miejskim „połamią karki”. Bunt stłumiono dopiero po aresztowaniu 5 najstarszych członków społeczności, w tym kobiety. Katastrofa dla wsi nastąpiła, kiedy to w czasie wojny 30-letniej (1618-48) rotmistrz von Seydlitz zarekwirował wieśniakom całe ich bydło, a stawiających opór mocno poranił. Jeszcze gorzej było, kiedy to od 1704 do 1731 roku wieś doświadczała niemal „plag egipskich” – pożarów, powodzi, pomoru bydła. Przez całe lata jedynym ich źródłem utrzymania było rybołówstwo. Stan był tak zły, że sam król zrezygnował okresowo z poboru podatków. Niestety, niewiele to pomogło. Krótco potem nastąpiła niemal zagłada wsi. W 1758 roku wieś najechali Kozacy. Z 53 zagród ocalało zaledwie 5; rabunki, morderstwa, gwałty sprawiły, że wieś wymagała ponownego zasiedlenia w 1763 roku. Podróżujący w 1786 roku po dolinie Noteci profesor i filozof W. A. Heinze wspomina o zamieszkaniu tu łowczego królewskiego. We wsi neogotycki kościół z 1818 roku. Legendy mówią, że na polach w czasach pogańskich istniała świątynia złego bożka „Zerneboga” (Czarnego Boga). Na terenie wsi rośnie pomnikowy okaz buka o wysokości 34 m i obwodzie 415 cm.

Oznakowania naszego szlaku kierują się w lewo na północ. Wyjeżdżając z Górek, znajdujemy się w Obszarze Chronionego Krajobrazu „Puszcza Barlinecka” i odtąd aż do końca trasy będziemy podróżować po jego terenie. Asfaltową drogą mijamy po prawo stawy hodowlane (1,5 km), jedziemy przez las, krzyżujemy kierunek jazdy z przebiegiem rowerowego szlaku żółtego (3,1 km) prowadzącego z Międzyzmościa. Po kolejnych 600 metrach pokonujemy mostek na rzece Polce (3,7 km) i niebawem docieramy do centrum wsi Przyłęg (5,9 km).

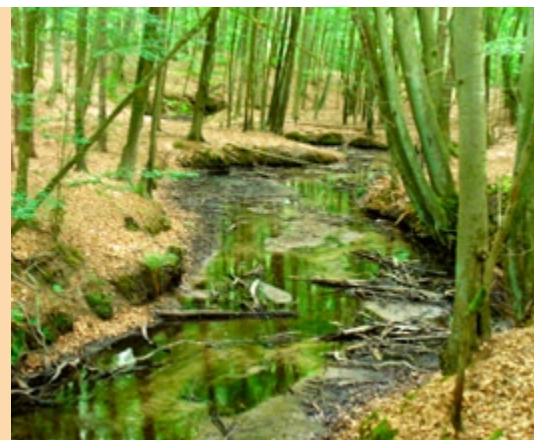
Przyłęg to stara osada słowiańska założona u ujścia Sarbiny do Polki, a wspomniana w dokumentach już w 1337 roku. Kościół wzniesiono z łamanego granitu w 1803 roku, na prawdopodobnie sztucznie usypanym wzniesieniu. Obecnie świątynia nie posiada tynków, usunięto je wraz z detalami elewacji. Obok niewielki park, w którym rośnie dąb o obwodzie 440 cm.

W Przyłegu strudzony turysta znajdzie nocleg w gospodarstwie agroturystycznym. Nasz szlak prowadzi dalej w lewo, bardzo ruchliwą drogą krajową nr 22. Po 700 metrach skręcamy z tej drogi w prawo (6,6 km) w kierunku Wilanowa.

Jeśli zdecydowalibyśmy się jechać 1200 metrów dalej prosto, drogą nr 22, to dotrzemy do zabudowań dawnej osady robotników leśnych we wsi Wełmin. Obecnie możemy w tej miejscowości liczyć na nocleg i posiłek tradycyjnej kuchni polskiej w Zajeździe „Wika”.

Za oznakowaniem niebieskiego szlaku rowerowego, kierujemy się jednak na północ drogą asfaltową o małym natężeniu ruchu. Napotykamy dochodzące z lewej oznakowania żółtego szlaku rowerowego (9,8 km) i czerwonego szlaku pieszego z Santoczna (11,1 km) i wspólnie z nimi docieramy do miejsca odpoczynku przy północnym skraju rezerwatu przyrody „Rzeka Przyłęczek” (11,3 km, opis szlak nr 3). Na najbliższym rozwidleniu dróg szlak pieszy czerwony skręca w prawo w kierunku Brzozy. My za oznakowaniem szlaku rowerowego żółtego i niebieskiego kierujemy się lewo do skrzyżowania (13,0 km) z drogą Wilanów – Santoczno (brukowana, rowerowy szlak czerwony). Tu szlak żółty skręca w prawo do Wilanowa. My, kierując się na wprost utwardzaną drogą wśród niezwykle malowniczego lasu bukowego i sosnowego, dojedziemy do zabudowań dawnej leśniczówki (15,1 km), a obecnie Ośrodka Wypoczynkowego „Leśniczówka Przyłęsko”. To jedno z najbardziej niezwykłych miejsc noclegowych regionu. Wysoki standard pokoi, kort tenisowy, basen, oznakowane ścieżki spacerowe to tylko niektóre z atrakcji tego miejsca.

Rzeka Przyłęczek



Miejsce odpoczynku „Przyłęczek”



10.

SZLAKI ROWEROWE

Zdroisko – rezerwat przyrody „Buki Zdroiskie” – Górki Noteckie

SZLAK NIEBIESKI:

7,8 km długości



Naszą rowerową wędrowkę najprościej rozpocząć w centrum wsi opodal przystanku PKS i symbolicznego głazu (0,0 km) z informacją o hutniczych tradycjach wsi (opis trasa nr 3).

Za oznakowaniem rowerowego szlaku niebieskiego, jedziemy na południowy wschód. Mijamy symboliczny cmentarz z ołtarzem polowym niemieckich żołnierzy poległych podczas I wojny światowej. Niebawem napotykamy oznakowania rowerowego szlaku żółtego (0,7 km), które skręcają w lewo do ośrodka wypoczynkowego nad jeziorem Wełmino. My jedziemy za wspólnym tu oznakowaniem obu szlaków dalej prosto w las i niebawem docieramy (1,7 km) do zabudowań Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego Zakładów Energetycznych z Gorzowa Wlkp. Zaraz za nim granica rezerwatu przyrody „Buki Zdroiskie” (opis rezerwatu i przebiegu szlaku trasa nr 3). W środkowej części rezerwatu Nadleśnictwo Strzelce Kraj. planuje przygotowanie punktu widokowego z platformą i miejsce odpoczynku (3,8 km), gdzie podziwiać będziemy mogli uroki rzeki Santoczna. W okolicy występuje będący pod ochroną skrzyp olbrzymi.

Przy południowym krańcu rezerwatu (5,6 km) miejsce odpoczynku „Pod Skarpą”, położone nad malowniczo meandrującą Santoczną. Jeszcze nieco ponad kilometr i dojedziemy do leśnego skrzyżowania dróg (6,8 km), gdzie będziemy musieli zdecydować o dalszym celu naszej wycieczki. Stacja PKP w Górkach Noteckich (1,0 km – rowerowy szlak czarny - koniec naszej trasy - 7,8 km). Santok (8,6 km – w prawo rowerowy szlak niebieski). Sławno (7,1 km - w lewo rowerowy szlak żółty).



Rzeka Santoczna

11.

SZLAKI ROWEROWE

Sarbiewo – Sławno

SZLAK CZARNY:

3,3 km długości



Spacer rowerowy rozpoczynamy od stacji PKP (0,0 km), skąd jedziemy do centrum wsi (0,7 km) i dalej kierujemy się w lewo.

Sarbiewo to wieś w gminie Zwierzyn. W 1667 roku sarbiewski folwark zaatakowany został przez tłum strzeleckich mieszczan. W 1842 roku wybudowano we wsi parterowy dwór klasycystyczny z elewacją frontową, z kolumnowym gankiem i niewielkim parkiem z pomnikowymi obecnie wiązami. Ponad dwadzieścia lat później (1865 r.) założona została tu cegielnia. W 1936 roku w majątku osiadł dr Oswald Schreiber, założyciel i emerytowany dyrektor Instytutu Bakteriologicznego i Serologicznego w Gorzowie Wlkp.

Dojeżdżamy do końca wsi (1,1 km) i podążamy na północ drogą asfaltową przez piękny sosnowy las pełen grzybów. Jeśli mamy czas, możemy zjechać z drogi asfaltowej (2,3 km) kilkaset metrów w lewo i dotrzemy do leśnych ścieżek treningowych strzeleckich lekkoatletów. W miejscu tym ustawiono okolicznościowy głaz upamiętniający nieżyjącego trenera M. Ksokowskiego. Nadleśnictwo Strzelce Kraj. planuje zlokalizować tutaj miejsca odpoczynku. Jadąc dalej drogą asfaltową, dotrzemy do centrum wsi Sławno (3,3 km, opis wsi trasa nr 3), gdzie szlak czarny kończy się, doprowadzając nas do żółtego rowerowego szlaku (Strzelce Krajeńskie – Danków, opis trasa nr 3) i czerwonego pieszego (Brzoza - Strzelce Krajeńskie, opis trasa nr 12).



Las w okolicy Sławna

12.

SZLAKI PIESZE

Santoczno – rezerwat przyrody „Rzeka Przyłęczek”
– Brzoza – Sławno – Strzelce Krajeńskie

SZLAK CZERWONY:

18,9 km długości



Pieszą wędrówkę rozpoczynamy od parku w centrum Santoczna (opis trasa nr 4), skąd razem ze szlakiem rowerowym kierujemy się na wschód. Na skraju Puszczy Barlinecko-Gorzowskiej skręcamy w prawo i wkrótce przekraczamy drogę asfaltową Rybakowo – Zdroisko (0,8 km). Jesteśmy na obszarze Barlinecko-Gorzowskiego Parku Krajobrazowego.

Barlinecko-Gorzowski Park Krajobrazowy położony na obszarze Puszczy Gorzowskiej obejmuje powierzchnię niespełna 24 000 ha, a wraz z otuliną 55 000 ha, w tym 87% lasów. Są to głównie lasy i bory mieszane o drzewostanach dębowych, bukowych i sosnowych. Szczególnie ważnym i cennym elementem krajobrazu są tu liczne rzeki, potoki, strumienie i jeziora, często otoczone starodrzewiem. Wśród zwierząt spotykamy bobry, wydry, zimorodki, padalce, jaszczurki, a nawet żmije.

Wygodną śródleśną drogą idziemy na wschód, dochodzimy do skrzyżowania dróg leśnych. Tu skręcamy w lewo (2,8 km), wkrótce dochodzimy do drogi asfaltowej (Przyłęg-Wilanów 4,1 km), gdzie napotykamy szlaki rowerowe: żółty i niebieski. Wraz z nimi dochodzimy do tablic informujących o rezerwacie przyrody „Rzeka Przyłęczek” (opis trasa nr 3) i miejsca odpoczynku (4,4 km). Dalej idziemy do miejsca, gdzie szlak schodzi (4,7 km) z szerokiej drogi w prawo i leśnym duktem wśród pięknej starej buczyny doprowadza nas do mostku na rzece Polce (6,5 km). Wychodzimy na skraj lasu (7,7 km) i przez pola dochodzimy do widocznych zabudowań wsi Brzoza i kościoła w jej centrum (10,5 km). Wkraczając do miejscowości, opuszczamy jednocześnie Obszar Chronionego Krajobrazu „Puszcza Barlinecka”.

Brzoza to stara wieś powstała na skraju lasów Puszczy Gorzowskiej. Do dziś zachowany, murowany z kamienia, jednonawowy późnoromański kościół z połowy XIII wieku, rozbudowany w XVIII wieku o wieżę z hełmem i latarnią. W wyniku zasiedlenia wsi przez ludność wyznania prawosławnego świątynia przekształcona została na cerkiew. We wsi znajdują się ciekawe pozostałości folwarku z murowanym (1717 rok) spichlerzem, czworakami i budynkiem oficyny zarządcy. Opodal XIX-wieczny, historyczny park krajobrazowy, będący pozostałością dawnego założenia rezydencjonalnego. Pałac został zniszczony i rozebrany w latach 1950-1951.



Aleja platanów w Brzozie

Park powstał w stylu angielskim i zajmuje obszar 21 ha, z czego 10 ha zajmują wody polodowcowego jeziora Brzoza. Wśród 260 drzew rozpoznamy 42 gatunki m. in. dęby, buki, daglezie zielone, klony, platany, jesiony i lipy (w wieku 80 - 150 i więcej lat).

Po zwiedzeniu wsi, na jej głównym skrzyżowaniu kierujemy się w prawo na południe aż do drogi krajowej nr 22 Gorzów Wlkp. – Gdańsk (11,4 km) o bardzo dużym ruchu samochodów. Musimy ją przekroczyć i dalej już bezpieczną drogą brukowaną, mijając po lewej stronie ogrodzony sad dawnego gospodarstwa sadowniczego, kierujemy się na wprost do Sławna (14,1 km, opis wsi trasa nr 3). Tu na skrzyżowaniu skręcamy w lewo i drogą dla rowerów wraz z rowerowym szlakiem żółtym docieramy do ronda (18,2 km) w Strzelcach Krajeńskich (opis miasta we wstępie przewodnika i Miejskim Szlaku Historycznym). Od ronda w prawo główną ulicą miasta (ul. Bolesława Chrobrego) kierujemy się do Bramy Młyńskiej, gdzie kończymy wycieczkę (18,9 km).



Cerkiew w Brzozie

13.

SZLAKI PIESZE

Strzelce Krajeńskie – Gardzko – Rokitno – Kawki – Kawcze Góry

SZLAK CZERWONY:

12,6 km długości



Ta wycieczka jest kontynuacją poprzedniej, rozpoczynamy ją zatem sprzed Bramy Młyńskiej (0,0 km) i kierujemy się początkowo wraz z oznakowaniem czerwonego i niebieskiego rowerowego szlaku do skrzyżowania przy Ośrodku Kultury (0,3 km). Skręcamy w prawo w ul. Grodziską i wraz z rowerowym szlakiem niebieskim docieramy (bezpieczną drogą dla rowerów i pieszych) przez Sidłów (2,3 km, opis trasa nr 8) do Gardzka (4,5 km, opis wsi trasa nr 2). Przed miejscowością napotykamy głąz narzutowy – pomnik (opis trasa nr 2). Przy skrzyżowaniu (4,6 km) dołączy do naszego szlaku – zielony szlak rowerowy. My idziemy dalej. Na końcu wsi (5,5 km) wchodzimy na teren leśny i znajdujemy się na Obszarze Chronionego Krajobrazu „Puszcza Drawska” i w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków „Lasy Puszczy nad Drawą”. Jesteśmy więc na skraju Puszczy Drawskiej.

***Puszcza Drawska** to niegdyś jeden z największych kompleksów leśnych Europy. Jeszcze dziś jej obszar przekracza 1000 km². Nazwa pochodzi od rzeki Drawy przepływającej przez jej teren.*

Skraj drogi asfaltowej opuszczamy, zmieniając kierunek marszu w lewo (6,2 km) i wygodną, leśną drogą docieramy do malowniczo położonej wsi śródlęśnej Rokitno (8,0 km). Tutaj Nadleśnictwo Strzelce Kraj. przygotowało dla strudzonych turystów miejsce odpoczynku. Wędrując przez wieś, napotkamy niezwykle starannie zadbane zabudowania leśniczówki Złotawa (8,9 km), a po opuszczeniu Rokitna, zanim dojdziemy do samotnych budynków Starego Kurowa (opis wsi trasa nr 5), napotkać możemy po drodze pięknego i chronionego płąza, jakim jest kumak nizinny, który w ciekawy sposób odstrasza intruzów. Dalej zobaczymy oznakowania rowerowego szlaku żółtego (10,8 km). Tu oznakowanie szlaku niebieskiego skręcają w prawo, my kierujemy się w lewo. Dochodzimy do osady śródlęśnej Kawki, gdzie znaki szlaku żółtego skręcają w lewo (11,6 km), a nasz czerwony szlak pieszy prowadzi dalej prosto, by (uwaga na znaki!) skręcić (11,9 km) w podrzędną drogę leśną w prawo. Rozpoczynamy „wspinaczkę” i wkrótce zdobywamy wierzchołek Kawczych Gór (129 m n.p.m.), najwyższe wzniesienie w regionie (12,6 km) ze stosowną tablicą i barwami narodowymi. Planowane jest postawienie w tym miejscu wieży widokowej.

14.

SZLAKI NORDIC WALKING

Szlak „Huberta”

SZLAK NIEBIESKI:
4,5 km długości



Szlaki nordic walking są szlakami pieszymi, stąd też ich niektóre fragmenty trudne są dla turystów rowerowych. Szlaki powstały dzięki współpracy Gminy z Nadleśnictwem Strzelce Krajeńskie i Lubuską Regionalną Organizacją Turystyczną, która zrealizowała projekt.

Szlaki w okolicach miejscowości Długie

Trasy tych szlaków przebiegają w Obszarze Chronionego Krajobrazu „Puszcza Drawska”, w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków „Lasy Puszczy nad Drawą” i Specjalnym Obszarze Ochrony Siedlisk „Uroczyska Puszczy Drawskiej”.

Szlak rozpoczyna się w miejscowości Długie (opis trasa nr 1), na parkingu przy kaplicy (0,0 km) należącej do Stowarzyszenia im. Brata Krystyna (opis trasa nr 1). Z utwardzanej, szerokiej drogi (ul. Kurowska) skręcamy za boiskami w prawo (0,3 km) w leśną ścieżkę, która po 700 metrach skręca w prawo (1,0 km). Oznakowanie doprowadza nas do niewielkiego jeziora (1,2 km) i prowadzi wzdłuż jego wschodnich brzegów, a dalej wokół rezerwatu przyrody „Mszar Przygiełkowy - Długie im. Huberta Jurczyszyna” (w niektórych miejscach droga nastęrcza niewielkie trudności), aby na powrót doprowadzić nas do rozwidlenia przy jeziorze (3,3 km).



Mszar przygiełkowy

„Mszar Przygielkowy – Długie im. Huberta Jurczyszyna” jest to rezerwat torfowiskowy o powierzchni 7,75 ha któremu nadano im. Huberta Jurczyszyna. Patron był wieloletnim nadleśniczym Nadleśnictwa Strzelce Krajeńskie i członkiem Regionalnej Rady Ochrony Przyrody. Rezerwat typu torfowiskowego. Celem ochrony jest zachowanie zbiorowisk roślinności bagiennej i torfowiskowej, w szczególności mszaru przygielkowego oraz mszaru wysokotorfowiskowego. Rezerwat położony jest w granicach obszaru Natura 2000 „Lasy Puszczy nad Drawą”.

Po powrocie do miejsca, gdzie rozpoczęliśmy spacer (rozwidlenie przed jeziorkiem 3,3 km), skręcamy w prawo, napotykamy drogę, którą wracamy do parkingu przy kaplicy Ośrodka Kolonijnego (4,5 km).

15. Szlak „Zaczarowanych Panien z Burgwall”

SZLAK NIEBIESKI:
12,5 km długości



Rozpoczyna się w miejscowości Długie i prowadzi wokół jezior Lipie, Słowa, Kokno. Najczęściej wędrowkę rozpoczynamy od hotelu „Wodnik”, skąd kierujemy się leśną drogą nadjeziorną wzdłuż stromych brzegów jeziora Lipie.

Lipie – jest to najbardziej znane (182 ha, dł. 2700 m, szer. 1600 m) jezioro na Pojezierzu Dobiegniewskim o ciekawym kształcie litery „Y” i głębokości maksymalnej dochodzącej do 42 metrów. Powszechnie zwraca uwagę turystów malownicza linia brzegowa porośnięta lasami mieszanymi i wyjątkowa wręcz przejrzystość wody szmaragdowego koloru.

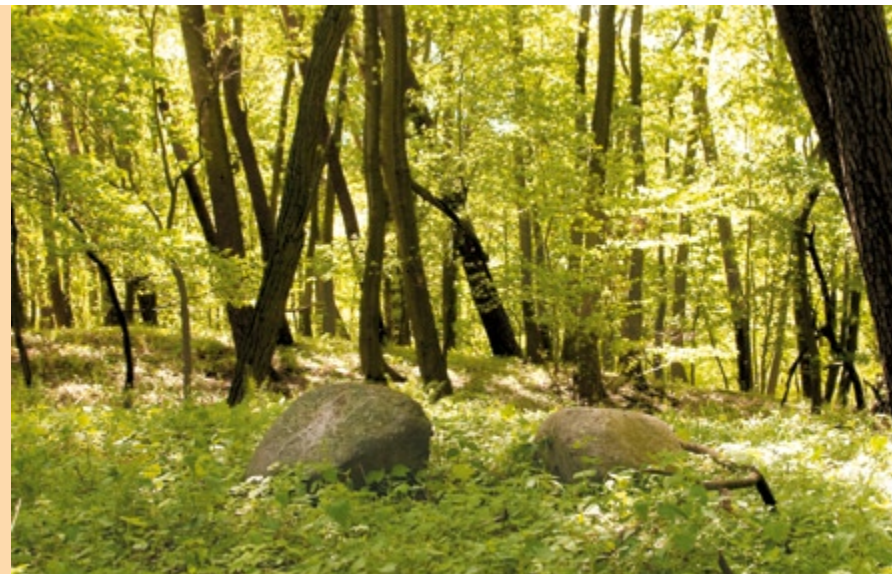
Niebawem dochodzimy do miejsca, gdzie oznakowania szlaku wprowadzają nas na obszar półwyspu oddzielającego wody jezior Słowa i Lipie. Na jego północnym krańcu już we wczesnym średniowieczu powstało grodzisko obronne (Burgwall, 2,0 km). Po zajęciu tych obszarów w XIII wieku przez rycerski ród von Bornstedt wybudowano dwór obronny, którego istnienie potwierdziły prowadzone tu w 2011 roku badania archeologiczne. Odkryto wówczas pozostałości murowanej budowli, być może krytej gontem. Kres istnienia dworu i grodu wraz z podgrodzem nastąpił prawdopodobnie w czasie wyprawy wojennej polsko-litewskiej Władysława Łokietka w 1326 roku. Z grodem i dworem rycerskim związanych jest wiele legend. Jedna z nich opowiada taką historię.

Był czas, kiedy na zamku mieszkał rycerz, łamiący rycerskie zasady: palił, rabował i zabijał. We dworze mieszkały także piękne panny, które grzeszyły wraz z nim po zbójceku, a może i na inny jeszcze sposób, skoro spadła na nie klątwa. Ukazywały się potem koło północy nieopodal grodziska, strasząc przypadkowych podróżnych. Jeden z nich się jednak nie ulękł i skuszony obiecywaną nagrodą za wybawienie dusz, zadeklarował się wejść na teren grodziska o północy. Jednak czas oczekiwania uprzyjemniał sobie biesiadą przy pełnym kuflu w pobliskiej karczmie. Zanim się opamiętał i ruszył, by zdjąć z panien klątwę, pora była już zbyt późna, a i chwiejne płaczące się nogi przyspieszyć nie pozwoliły. Z dala tylko usłyszał głos dętej muzyki i w samą północ głośny krzyk rozpacz i lament przeklętych panien, które zawiódł przez swoje pijaństwo. Odtąd czekają one nadal na kolejnego śmiałka. Karczmy już dawno nie ma, może więc trafi się osoba dochowująca danego słowa i ... trzeźwiejsza.

W miejscu grodziska ustawiono tablice informacyjne, a dwa wielkie kamienie skrywają zaklęte w nich panny z Burgwall.

Po powrocie z grodziska (2,5 km) maszerujemy za znakami wzdłuż linii brzegowej jeziora Słowa (opis trasa nr 6), schodzimy na obniżenie przy zachodnim jego krańcu, mając możliwość podziwiania pracy rodzin bobrowych, które w tym miejscu pozostawiają wiele śladów. Kierując się lekko pod górę, dochodzimy do skrzyżowania dróg leśnych (3,2 km) przed miejscem odpoczynku (3,3 km). Tu napotykamy oznakowania rowerowego szlaku zielonego prowadzącego z Gardzka. Z miejsca tego, położonego ponad 30 metrów nad lustrem wody jeziora Słowa, roztacza się przepiękny widok na turkusową taflę jeziora i okoliczny las. Nadleśnictwo Strzelce Krajeńskie planuje lokalizację w tym miejscu punktu widokowego.

Dawne grodzisko - Burgwall



Po odpoczynku i poznaniu „tajemnic lasu” opisanych na tablicach informacyjnych udajemy się drogą w dół wzdłuż brzegów jeziora.

Po 700 m dochodzi do naszej trasy żółty szlak rowerowy z Lichenia (4,0 km). Kontynuujemy wędrówkę wraz z dwoma szlakami rowerowymi przez piękny bukowy las z licznymi pagórkami i wąwozami ukształtowanymi przez lodowiec aż do skrzyżowania przy jeziorze Jezioro (5,3 km). Tu szlak rozdwaja się. Lewa odnoga kieruje się do odbudowywanego mostu na Ogardzkiej Odnodze (6,5 km). Prawa kontynuuje marsz okrężny na wschód. Pokonujemy kolejny odcinek; po 500 metrach rowerowy szlak zielony kieruje się w lewo (5,8 km), a my, idąc prosto, docieramy do mostku nad rurą Arota ułożoną na kanale łączącym jezioro Słowa z jeziorem Osiek (5,9 km). Stąd nadal kierujemy się za znakami na wprost. Na rozwidleniu dostrzegamy po prawej wschodnią zatokę jeziora Lipie i niebawem dochodzimy do drogi krajowej 22 Gorzów Wlkp. – Gdańsk (8,7 km). Przekraczamy ją (uwaga – duży ruch kołowy) i w dalszym ciągu prosto, przez las dochodzimy nad wschodnie brzegi jeziora Kokno, aż do rozwidlenia (10,0 km).

***Kokno** to niewielkie śródlądne jezioro o regularnej linii brzegowej odwiedzane często przez polujące bieliki.*

Tu zmieniamy kierunek marszu na zachodni i maszerując wzdłuż brzegów jeziora, docieramy do następnego skrzyżowania dróg leśnych (11,0 km) i niebawem ponownie wchodzimy przez tzw. „Owce Góry” (11,9 km) do miejscowości Długie (12,5 km).


renie gminy dł. ponad 7,0 km). Linia brzegowa porośnięta roślinnością szuwarową, dno muliste. Obecnie prowadzone są działania rekultywacji jeziora i przywrócenia funkcji rekreacyjno-turystycznych.

Dochodzimy do parkingu, idziemy w kierunku boiska do piłki siatkowej i zachodniego krańca mostu (0,3 km) dla pieszych przez jezioro. Za boiskiem plaża. Idąc dalej polbrukową drogą, mijamy po lewej wzniesienie (0,6 km), na którym obecnie znajduje się Publiczne Gimnazjum, a dawniej istniało tu średniowieczne grodzisko. W tym miejscu tablica informacyjna. Maszerując za oznaczeniami ku północno-zachodniemu krańcu jeziora, idziemy wybudowaną niedawno z naturalnego materiału ścieżką spacerową. Mijając z prawej strony porośnięte trzciną, turzycami, tatarakiem i olszynami tereny, dochodzimy do przepływu przy prywatnych stawach hodowlanych (z lewej, 2,0 km). Istnieje możliwość odpłatnego wędkowania. Przekroczymy strugę Człapia (Młynówka) i kierując się w prawo aleją głogów i brzoź, dojdziemy do miejsca odpoczynku z zadaszonym stołem i ławkami (3,1 km). Z tego miejsca piękny widok na Jezioro Klasztorne Górne i położone nad nim Strzelce Krajeńskie. Podążając dalej utwardzoną drogą, dochodzimy do wschodniego krańca mostu (3,5 km), skąd możemy powrócić do miasta lub kontynuować nasz spacer brzozową aleją do drogi krajowej nr 22 (3,9 km). Na wysokości Ośrodka Kultury przechodzimy przez drogę krajową i kierujemy się w prawo w ul. Lipową. Wśród zabudowy mieszkalnej, a następnie nad wschodnim brzegiem Jeziora Dolnego dochodzimy do ul. Orzechowej (4,4 km).

Widok Bramy Młyńskiej nad Jezioro Klasztorne Górne



16. Szlak „Klasztorny”

SZLAK ŻÓŁTY: 
5,5 km długości

Szlak wokół strzeleckich jezior

Szlak okrężny najkorzystniej rozpocząć z małego parkingu u zbiegu ul. Strzeleckiej i Wojska Polskiego (0,0 km), gdzie jest dobry pogląd na zewnętrzny wizerunek strzeleckich murów obronnych (opis miasta we wstępie przewodnika i Miejskim Szlaku Historycznym). Wygodną ścieżką z polbruku idziemy za znakami, mając po prawej wody Jeziora Klasztorne Górnego.

***Jezioro Klasztorne Górne** (pow. 19,0 ha, dł. maks. 1320 m, szer. maks. 220 m., gł. maks. 7,2 m) leży w zlewni rzeki Polka, przepływa przez nie struga Człapia (Młynówka, na te-*

Jeziro Dolne- to małe (7 ha, dł. 450m, szer. 180 m) jezioro na wschodnich obrzeżach miasta, leżące w ciągu strugi Człapia (Młynówka) zasilane wodami z Jeziora Klasztornego Górnego. Miłośnicy wędkowania mają tu okazję złowienia wspaniałych okazów m. in. karpia, tołpygi, amura.

Skręcając w prawo, idziemy skrajem drogi asfaltowej do ul. PCK i ponownie przechodzimy przez mostek na strudze Człapia (Młynówka, 4,7 km). Pokonując kolejne 200 metrów, skręcamy w prawo w ul. Jeziorną (4,9 km). Wąska malownicza uliczka doprowadza nas do ul. Podwale (5,2 km), którą wzdłuż murów miejskich i zachodniego brzegu Jeziora Dolnego dochodzimy do końca szlaku przy spichlerzu (5,5 km). Opodal Brama Młyńska, a na wprost droga krajowa nr 22, za którą znajduje się parking, skąd rozpoczęliśmy nasz spacer.

17. Szlak „Starego Kapitana”

SZLAK ZIELONY:
4,2 km długości



Szlaki w okolicach Dankowa

Trasy tych szlaków wyznaczone są w Obszarze Chronionego Krajobrazu „Puszcza Barlinecka”, Specjalnym Obszarze Ochrony Siedlisk „Ostoja Barlinecka” i Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków „Puszcza Barlinecka”. Znajdują się na skraju Barlinecko – Gorzowskiego Parku Krajobrazowego.

Pętla - rozpoczyna się i kończy na małym leśnym parkingu przy jeziorze Kinołęka (21 ha., dł. 900 m, szer. 290 m.) tuż za miejscowością Danków (opis miejscowości trasa nr 3) w kierunku na Barlinek (0,0 km). Zanim wyruszymy w trasę koniecznie należy udać się na znajdujące się w pobliżu wzniesienie nazywane dawniej *Góra Wałową* (0,1 km), na które dostać się możemy przez drewnianą kładkę i wykonane we wzniesieniu schody. W średniowieczu istniał w tym miejscu gródek strażniczy, broniący dostępu do tego średniowiecznego miasta, co potwierdziły prowadzone w 2009 i 2010 roku badania archeologiczne. Opis miejsca znajduje się na usytuowanej tu tablicy. Wracając na polną drogę, rozpoczynamy nasz spacer w kierunku zabudowań leśniczówki Danków (0,2 km) i dalej do przygotowanego przez Nadleśnictwo Strzelce Krajeńskie miejsca odpoczynku przy „tajemnych kamieniach” (0,8 km). Możemy także udać się nieco w prawo – na zachód (250 m), gdzie znajduje się użytek ekologiczny „Dankowskie Bagna” o powierzchni 10,72 ha.

Kontynuujemy spacer dobrą leśną drogą, wśród pięknego sosnowego lasu w południowo-zachodnim kierunku, aż do rozwidlenia z drogą brukową (1,5 km), gdzie skręcamy w lewo. Maszerując wśród lasów Barlinecko - Gorzowskiego Parku Krajobrazowego (opis trasa nr 12), spotkać możemy licznie występujące tu zwierzęta (lisy, sarny, dziki) i ptaki, których śpiew umiła nasz spacer. Droga brukowa prowadzi nas dalej wzdłuż wschodnich brzegów jez. Kinołęka aż do drogi asfaltowej (2,8 km, Danków – Santoczno). Kierujemy się w lewo i poboczem drogi docieramy do pierwszych zabudowań Dankowa (3,3 km), gdzie na rozwidleniu dróg kierujemy się w lewo, dochodząc (3,5 km) do drogi wojewódzkiej 156 (Strzelce - Barlinek). Jeśli mamy siły i czas, możemy udać się na drugą stronę drogi, aby zwiedzić tę ciekawą miejscowość (średniowieczne miasto). Zadanie to ułatwi nam wytyczony szlak „Pętla Książów z Dankowskiego Jeziora” (opis trasa nr 19) i umieszczona na budynku świetlicy tablica-plan miejscowości z opisem. Kierując się chodnikiem w lewo, przechodzimy przy dawnym, starym cmentarzu, z którym wiąże się legenda.

Jednym z rodów właścicieli Dankowa była rodzina von Brand. Senior rodu - stary kapitan Brand, bardzo kulturował dawne obyczaje i tradycje. Przed śmiercią zażyczył sobie, aby pochowano go na tutejszym cmentarzu. Jednak synowie nie spełnili woli ojca i pochowali jego ciało we wspaniałym grobowcu rodowym zbudowanym nad jeziorem (opis trasa nr 3). Już w pierwszą noc po pogrzebie spotkać można było smutnego starego kapitana, siedzącego na koniu, błąkającego się po polach i okolicy. Sołtys Osieka, który to widział, opowiedział wszystko synowi kapitana - kanonikowi berlińskiemu, prosząc, aby przeniesiono trumnę na cmentarz, gdyż inaczej zmarły nie zazna spokoju. Prośba nie została jednak spełniona i od

Ruiny mauzoleum rodu von Brand



tamtej pory na polnych i leśnych drogach spotkać można o północy, przy pełni księżyca postać starego kapitana jeżdżącego na koniu.

Podobno syn kapitana- kanonik berliński - pochowany w rodzinnym grobowcu też nie może zaznać spokoju i co noc, błądząc po parku, prosi napotkanych przechodniów o nakręcenie zegarka, oferując za pomoc 400 talarów.

Dochodzimy do przydrożnego baru „Dwie Kozy” (4,0 km), gdzie oprócz smacznych domowych posiłków możemy zrelaksować się aktywnie, grając w minigolfa. Pokonując kolejne 200 metrów docieramy do końca naszej wędrowki, w pobliżu Góry Wałowej, skąd rozpoczęliśmy nasz spacer (4,2 km).

18. Szlak „Dankowskie Skarby”

SZLAK ZIELONY:
6,0 km długości



Trasa szlaku w części pokrywa się ze szlakiem „Starego Kapitana”, lecz jest dłuższa i stanowi alternatywę dla bardziej wytrwałych piechurów.

Naszą wędrowkę rozpoczynamy w centrum wsi przy rozwidleniu po lewej stronie drogi wojewódzkiej 156 od Strzelec – do Barlinka (0,0 km).

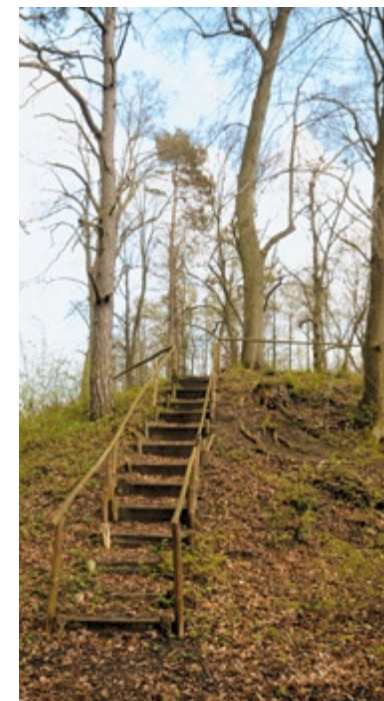
Kierujemy się na południe poboczem drogi asfaltowej do końca zabudowań Dankowa (0,2 km). Docieramy do lasu, mijając po prawej stronie wschodnie brzegi jeziora Kinoleka (21 ha., dł. 900 m, szer. 290 m). Po kolejnych 500 metrach dochodzimy do rozwidlenia z drogą brukową (0,7 km), gdzie prowadzi szlak „Starego Kapitana”. My, idąc nadal prosto drogą asfaltową, wkraczamy na teren Barlinecko-Gorzowskiego Parku Krajobrazowego (opis trasa nr 12) wytyczonego na obszarze Puszczy Gorzowskiej. Przy rozwidleniu z leśną drogą (1,9 km) skręcamy w prawo, maszerując wśród otaczającej nas bujnej roślinności parku. Na 3,2 kilometrze naszej wędrowki docieramy do skrzyżowania dróg leśnych, gdzie skręcamy w prawo. Po kolejnych 400 metrach docieramy do skrzyżowania z drogą brukową (3,7 km), którą wiedzie szlak „Starego Kapitana”. Dalej prosto wraz z oznakowaniami dochodzimy do miejsca odpoczynku (4,3 km) i „tajemnych kamieni”, w pobliżu których znajduje się użytek ekologiczny „Dankowskie Bagna”. Maszerujemy zgodnie ze znakami do małego parkingu przy jez. Kinoleka położonego przy drodze 156 (Strzelce – Danków). Tam mamy możliwość udania się na wzniesienie zwane dawniej Górką Wałową (5,3 km, opis trasa nr 17).

Z Górką Wałową wiąże się piękna legenda, od której nasz szlak nosi nazwę.

Otóż mówi się o tym, że w czeluściach Góry Wałowej spoczywa od bardzo dawnych czasów skarb, ukryty przez rycerski ród von Papsteinów. Bardzo trudno go wydobyć, gdyż o północy, a tylko wtedy można go szukać, pojawia się tam na siwym rumaku rycerz bez głowy, który jeździ wokół góry. Ponadto skarb chroniony jest przez ogromne ogniste płomienie. Według legend „...ten skarb podniesie tylko dziecka Papsteinów ramię, Musi mieć na głowie zna mię.”

Jest jednak podobno sposób, aby ów skarb odnaleźć i wydobyć - ale aż do domu- do przedpokoju śmiałek musi iść w zupełnej ciszy, bez żadnych rozmów i nie może się oglądać, bo idący z tyłu diabeł mógłby go zgubić.

Wracamy na nasz szlak i chodnikiem przy drodze wojewódzkiej nr 156 (5,3 km), skręcając w prawo, udajemy się do centrum wsi, mijając po drodze przydrożny bar „Dwie Kozy” (5,4 km), gdzie oprócz smacznych domowych posiłków możemy zrelaksować się aktywnie, grając w minigolfa. Maszerujemy dalej, by po 400 metrach (5,8 km, mijając po lewej przystanek PKS) skręcić w prawo i dotrzeć do końca naszej wędrowki (6,0 km).



Góra Wałowa

Miejsce odpoczynku przy „Tajemnych kamieniach”



19. Szlak „Pętla Kniaziówny z Dankowskiego Jeziora”

SZLAK ZIELONY:
3,0 km długości



Nazwa szlaku nawiązuje do dankowskiej legendy (opis miejscowości i legenda – trasa nr 3). To najtrudniejszy orientacyjnie dankowski szlak nordic walking. Rozpoczyna się około 300 m na wschód od centrum wsi przy drodze nr 156. Zaczynającą się tu droga leśna na północ w kierunku Jeziora Dankowskiego doprowadzi nas do parkingu (0,3 km) i ruin mauzoleum (opis trasa nr 3). Następnie oznakowanie wiedzie przez pole biwakowe (0,4 km, tablice edukacji leśnej, miejsce na ognisko, zadaszony stoły i ławki), a z niego na teren półwyspu porośniętego bujną, piękną roślinnością (uwaga w okresie wiosennym i jesiennym teren może być podmokły), gdzie szlak wykonuje pętlę doprowadzającą ponownie do pola biwakowego nad brzegami jeziora.

Jezioro Dankowskie (Wielgie, 90 ha, dł. 2800 m, szer. 900 m, gł. maks. 7,7 m) leży na terenie Barlinecko - Gorzowskiego Parku Krajobrazowego. Wzdłuż niemal całej linii brzegowej jeziora (7700 m) rosną lasy. Do południowego brzegu jeziora przylegają zabudowania wsi Danków. Jezioro posiada trzy dopływy i odpływy.

Maszerujemy dalej obok Leśnego Centrum Ekologicznego (opis trasa nr 3).

Za znakami docieramy do kościoła (2,3 km). Podążamy prosto przez Bramę Wschodnią dawnych zabudowań folwarcznych (2,4 km) wzdłuż stajni z gołębnikiem i dalej do okazałego, ponad 500-letniego dębu szypułkowego (pomnik przyrody), rosnącego nad brzegiem jeziora (2,6 km). Tam zmieniamy kierunek i idąc za znakami dochodzimy do średniowiecznych fortyfikacji miejskich Dankowa (2,9 km) w postaci wałów obronnych. Wzdłuż nich podążamy do placu przy przystanku PKS, gdzie szlak się kończy (3,0 km).



Leśne Centrum Ekologiczne



Pole biwakowe

20.

SZLAK WODNY

„Lubuskie Mazury”, odcinek „Ku Bałtykowi”

do końca Ogardzkiej Odnogi: 7,5 km
do końca jez. Osiek: 10,7 km długości



Cały region dzięki malowniczo położonym wśród lasów Puszczy Drawskiej jeziorom o powierzchni łącznie przekraczającej 900 ha jest atrakcyjny także dla kajakarzy. Najkorzystniejszą wodną przygodę rozpocząć w miejscowości Długie nad jeziorem Lipie. Sama miejscowość, jak i cała okolica, i nasz szlak wodny znajduje się w Obszarze Chronionego Krajobrazu „Puszcza Drawska” oraz w Obszarze Specjalnej Ochrony Ptaków „Lasy Puszczy nad Drawą” i Specjalnym Obszarze Ochrony Siedlisk „Uroczyska Puszczy Drawskiej”.

Jezioro Lipie - jest to okazały akwen (pow. 182 ha, dł. 2700 m, szer. 1620 m) o czystej wodzie i głębokości dochodzącej do 42 metrów. Malowniczości dodaje mu urozmaicona linia brzegowa (9750 m) o porośniętych lasem mieszanym stromych brzegach, dwie wyspy i łąki podwodne. Wędkarze poza karasiem, leszczem, linem, okoniem, szczupakiem liczyć mogą także na tak rzadką zdobycz jak sielawa.

Regaty na j. Lipie



Całości atrakcji dopełniają przelatujące kormorany, które mają tu swe kolonie i oczywiście -relaks na pięknej piaszczystej plaży o pow. 1,1 ha! Nad samym jeziorem i w miejscowości Długie- różnorodna baza noclegowo-żywniowa. Aktywni turyści mogą liczyć na wypożyczalnię sprzętu wodnego, przystań i bazę pletwonurków.

Płyniemy poprzez wody jeziora Lipie na północ w lewą odnogę, kierując się ku naturalnemu przesmykowi (2,5 km) łączącemu je z sąsiednim jeziorem Słowa (opis trasa nr 6). Po lewej półwysep, w którego centrum niegdyś znajdowało się średniowieczne grodzisko (opis szlak nr 14). Na tej wysokości w czystej wodzie jeziora dostrzec możemy piękne, podwodne łąki i liczne gatunki ryb.

Jedna z legend mówi, że istniejący tu gród uległ zagładzie dzięki podstępowi wojennemu. Pewnego dnia, gdy pierwsze mrozy skuły lodem otaczające grodzisko mokradła, przybył doń szczodry książę. Zjednał sobie nieufnych mieszkańców hojnymi podarkami tak bardzo, że wydali na jego cześć huczną ucztę obficie zakrapianą piwem, gorzałką, a nawet winem. Pili wszyscy, także... grodowe strażę. Gdy wszystkich zmógł sen, po zamrożonym bagnie skrycie i bez szmeru wtargnęli do grodu nieprzyjaciele. Śpiących grodzian okrutnie wymordowali, gród złupili. „Hojny” książę okazał się przywódcą zbrojnej watahy. Minęły lata, a nikt nie pragnął się tam już osiedlić z lęku przed upiorami – duszami pomordowanych.

Jeziro Lipie opuszczamy poprzez naturalny przesmyk długości około 150 metrów, który umożliwi nam przedostanie się na jezioro Słowa (2,6 km, opis szlak nr 6). Tu kierujemy się na północ (w prawo), poszukując wlotu kanału (2,8 km) o dłu-

Kanał łączący jeziora



Rura Arota

gości około 1500 m łączącego jezioro Słowa z jeziorem Osiek. Kanał został poszerzony i pogłębiony w latach 2001-2002, by umożliwić uprawianie turystyki wodnej. Brzegi kanału porastają łągi źródliskowe (lasy olszowe wznoszące się na torfowiskach źródliskowych). Obszar ten zamieszkuje wiele gatunków zwierząt, dla których jest to oaza spokoju i ciszy. Na 3,3 km trasy przepływamy przez tzw. rurę Arota, nad którą wiedzie polna droga z wyznaczonym niebieskim szlakiem nordic walking. W końcowym odcinku kanału przepływamy przez niewielkie jeziorko Łabęty (Błotne) o bujnej roślinności wodnej formującej „łąkę wodną”. Wpływamy (4,2 km) na jezioro Osiek. Tu musimy podjąć decyzję, jaki obrać dalszy kierunek spływu.

Jeziro Osiek (nazywane również Chomętowskim), pow. wraz z odnogami to 636 ha! Maksymalna głębokość 35,3 m, a średnia ok. 10 m sprawia, że są tu dobre warunki do nurkowania i żeglownia.

Jeśli popłyniemy w lewo, to niebawem (5,0 km) pod - na nowo budowanym - mostem (planowana realizacja inwestycji 2014, stary spalony w 1973 roku) prowadzącym do miejscowości Chomętowo wpływamy na część jeziora Osiek zwanego Ogardzką Odnogą.

Jeziro Ogardzka Odnoga o pow. 55,3 ha o urozmaiconej linii brzegowej (5700 m) porośniętej lasami, zasilane wodami strugi Ogardna jest urokliwym zakątkiem, polecanym wszystkim osobom pragnącym odpoczywać w ciszy.



Jeziora Słowa i Lipie

W tej okolicy jest szansa na zaobserwowanie bobrowych żeremi lub borsuczych i wydrzych nor. W przestworzach rozpoznać możemy charakterystyczną sylwetkę kormoranów, rybołowy, a nawet majestatyczne bieliki. Po około 1,5 km na lewym brzegu na wysokości miejscowości Pielice znajduje się pole do biwakowania z miejscem odpoczynku wyposażonym w zadaszane stoły i ławy. Koniec jeziora Ogardzka Odnoga (7,5 km) oznacza, iż powinniśmy wybrać się w drogę powrotną.

Jeśli od wpłynięcia na jez. Osiek (4,2 km) skierujemy się w prawo (obszar gminy Dobiegniew), to w krótkim czasie dopłyniemy do przesmyku zamykanego regularnym półwyspem z zabudowaniami Chomętowa (5,7 km) - (opis wsi trasa nr 6). Na przeciwległym brzegu piękny, pomnikowy dąb bezszypułkowy (370 cm obwodu). Jeśli zdecydujemy się na dalsze płynięcie w kierunku północno-zachodnim, to czeka nas jeszcze 5 km wiosłowania po jeziorze Osiek.

Mijając z prawej strony przystanie i mariny w miejscowościach Ługi (8,7 km) i Osiek docieramy do wypływu Mierzęckiej Strugi (10,7 km). Nią dalej do jeziora Wielgie Dobiegniewskie, a jeśli należymy do ludzi niezwykle ambitnych przed nami Drawa, Noteć, Warta, Odra i ... Bałtyk.

Gniazdo bielika



INFORMACJA O NOCLEGACH

Hotel „Staropolski”, adres: ul. Bolesława Chrobrego 19, 66-500 Strzelce Krajeńskie miejsc: 45; tel.: +48 (95)763 11 10, +48 (95)763 11 13, +48 (95) 763 11 12, e-mail: staropolski@op.pl, www.staropolski.pl

Hotel „Łucznik”, adres: ul. Sportowa 1, 66-500 Strzelce Krajeńskie, miejsc: 40; tel.: +48 (95)763 29 95

Hotel „Wodnik”, adres: Długie, ul. Dobiegniewska 30, 66-500 Strzelce Krajeńskie, miejsc: 70; tel.: +48 (95)761 22 88, e-mail: hotel-wodnik@freenet.de, www.hotel-wodnik.de

Przydrożny Zajazd „Wika”, adres: Welmin 32, 66-500 Strzelce Krajeńskie, miejsc: 10; tel.: +48 604 552 340, e-mail: zajazdwika@onet.eu, www.zajazdwika.pl

Óśrodki Turystyczne i Rekreacyjne

Ósrodek Kolonijny Sportowo-Wychowawczy Stowarzyszenia Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna, adres: Długie, ul. Turystyczna 14, 66-500 Strzelce Krajeńskie, miejsc: 260 sezonowo; tel.: +48 (95)720 14 75, +48 (95)763 68 88, e-mail: biuro@bratkrystyn.pl, www.bratkrystyn.pl

Ósrodek KADET-OK Krzysztof Jaz, adres: Długie, ul. Dobiegniewska 22, 66-500 Strzelce Krajeńskie, miejsc: 70 całorocznie; tel.: +48 722 33 9999, +48 693 384 715, +48 509 096 302, e-mail: biuro@kadet-ok.pl, e-mail: adam.bogdan@kadet-ok.pl, e-mail: bartek.jaz@kadet-ok.pl, www.kadet-ok.pl

Mini Ósrodek Wypoczynkowy „Muchówka”: Domki letniskowe - adres: Danków 9b, 66-510 Bobrówko, miejsc: 14, sezonowo; tel.: +48 502 701 252, +48 501 473 702, e-mail: amucha@matprofessional.pl, mmucha@matprofessional.pl, usługi świadczone sezonowo

Pałac SAPETÓW, adres: Tuczo, ul. Parkowa 3B, 66-510 Bobrówko, miejsc: 44; tel.: +48 (95) 763 51 95, +48 509 401 501, e-mail: palacsapetow@interia.pl, www.palacsapetow.pl
Centrum Nurkowania Marlin Plus, 66-400 Gorzów Wielkopolski ul. 9-go Maja 6c, Tel: 95-720-75-55, GSM: +48 604 850 917 (Piotr Raginia), e-mail: centrum@marlinplus.pl, www.marlinplus.pl

Agroturystyka

Gospodarstwo Agroturystyczne - Marianowo, Urszula Palczyńska, adres: Danków 44, 66-510 Bobrówko, miejsc: 40; tel.: +48 (95) 746 44 32, +48 605 513 504, e-mail: marianowo@o2.pl, www.marianowo.dt.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne, Władysław Klimczak, adres: Danków 5, 66-510 Bobrówko, miejsc: 40; tel.: +48 608 600 754, e-mail: dankow@vp.pl, www.dankow.republika.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne, Tomasz Klimczak, adres: Danków 4a, 66-510 Bobrówko, miejsc: 10; tel.: (+48) 604 427 665, e-mail: aklimczakmdankow@wp.pl, www.muzyka-dankow.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne, Piotr Śpiwak, adres: Przylęg 23a, 66-500 Strzelce Krajeńskie, miejsc: 9; tel.: (+48) 501 549 639, usługi świadczone sezonowo

Gospodarstwo Agroturystyczne, Stefania Górka, adres: Danków 11, 66-510, Bobrówko, miejsc: 7; tel.: +48 (95) 763 66 98

Domki Letniskowe-Magdalena i Piotr Głuszko, adres: Danków 6a i 6b, 66-510, Bobrówko, miejsc: 8; tel.: (+48) 605 560 085, e-mail: agrodankow@tlen.pl, www.agrodankow.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne „Na Janówku”, Anna Szczepaniak, adres: Strzelce Krajeńskie, Al. Wolności 9 C; tel. +48 500 600 280 (jazda konna, hipoterapia, woliery dla plectwa, zajęcia dla dzieci, kuchnia tradycyjna)

Gospodarstwo Rolne „Skulin”, Roman Pytlos, adres: Gilów 40, tel. +48 602 834 327, e-mail: romanpytlos-59@o2.pl (hodowla bażantów, kurtopatw i koników polskich, wędkarstwo)

Pola do biwakowania zarządzane przez – Nadleśnictwo Strzelce Krajeńskie, adres: ul. Gorzowska 17, 66-500 Strzelce Krajeńskie; tel.: +48 (95) 763 10 60, fax: 95 763 73 50, e-mail: strzelce@szczecin.lasy.gov.pl:

- Buszów nad jeziorem Buszewo
- Danków nad jeziorem Dankowskim (Wielgim)
- Pielice nad jeziorem Ogardzka Odnoga
- Ogardzki Młyn nad strugą Ogardna

Długie Ósrodek Turystyczno-Wypoczynkowy nad jeziorem Lipie, adres: Długie, 66-500 Strzelce Krajeńskie, miejsc: 100 sezonowo; zarządzany przez Ósrodek Kolonijny Sportowo-Wychowawczy Stowarzyszenia Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna, adres: Długie, ul. Turystyczna 14, 66-500 Strzelce Krajeńskie; tel.: +48 (95)720 14 75, +48 (95)763 68 88, e-mail: biuro@bratkrystyn.pl, www.bratkrystyn.pl

INNE WAŻNE ADRESY

Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich, Aleja Wolności 48, 66-500 Strzelce Krajeńskie; tel.: +48 (95) 763 11 30, fax: +48 (95) 763 32 94, e-mail: urzad@strzelce.pl, www.strzelce.pl

Nadleśnictwo Strzelce Krajeńskie, ul. Gorzowska 17, 66-500 Strzelce Krajeńskie; tel.: +48 (95) 763 10 60, fax: +48 (95) 763 73 50, e-mail: strzelce@szczecin.lasy.gov.pl, www.szczecin.lasy.gov.pl/strzelce

Oddział PTTK Ziemi Gorzowskiej, ul. Mieszka I 15/1, 66-400 Gorzów Wlkp.; tel.: + 48 604 207 243, e-mail: oddzial_pttk_gorzow@wp.pl, www.pttk-ziemiagorzowska.pl

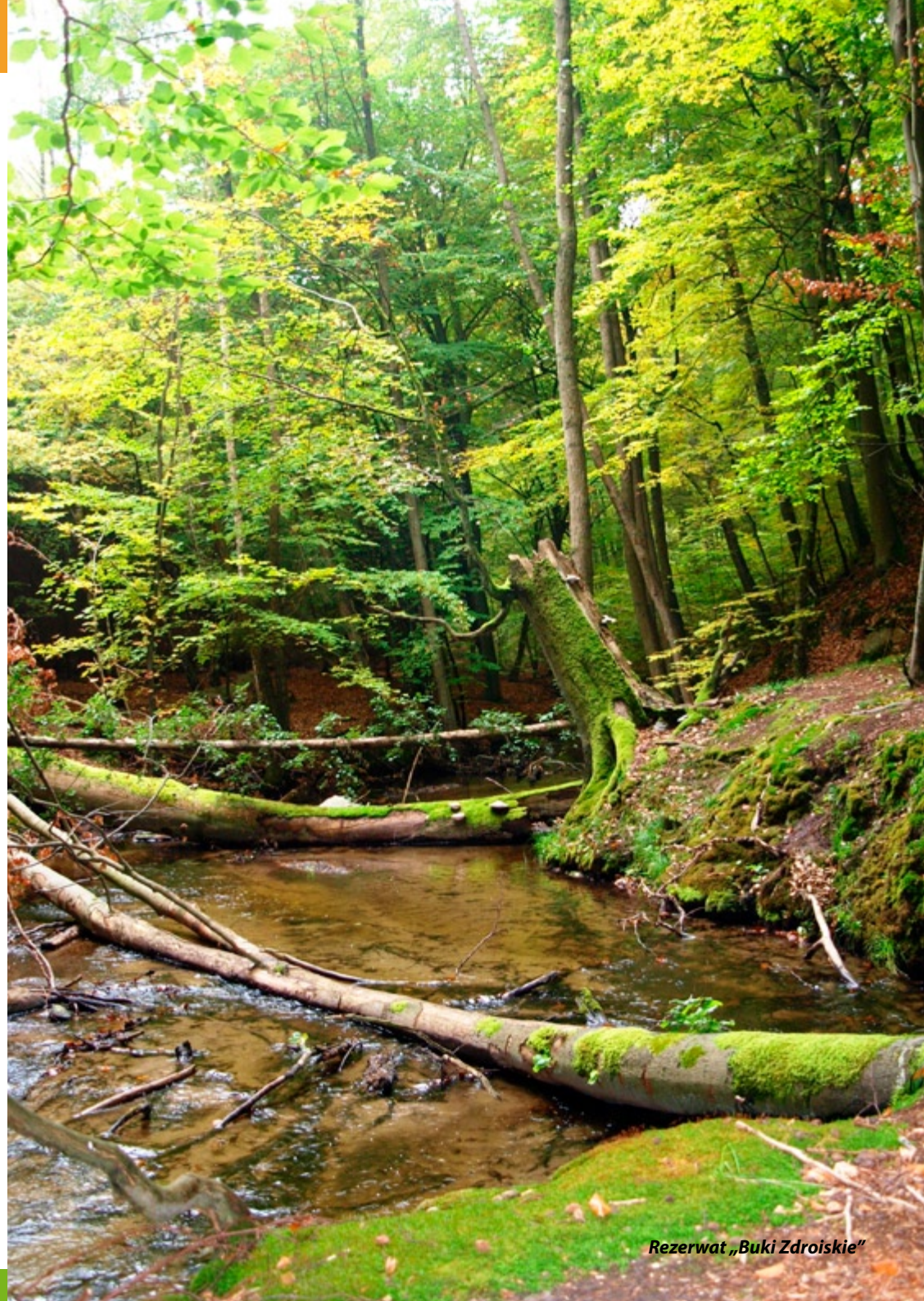
Punkt Informacji Turystycznej w Strzelcach Krajeńskich, Rynek Miejski, ul. Katedralna 15; tel.: +48 (95) 763 21 00, e-mail: punkt@strzelce.pl

Podróżując szlakami na terenie Gminy Strzelce Krajeńskie, warto odwiedzić lokalnych artystów, twórców i pasjonatów:

1. Henryk Grudziń, adres: Gardzko 8, tel.: +48 501 150 639
2. Ryszard Kiona, adres: Gardzko, tel.: +48 790 338 979
3. Leszek Nowak, adres: Wielisławice 33 A, tel.: +48 606 328 007
4. Mirosław Kozielec, adres: Wielisławice 2/1, tel.: 884 124 895
5. Edward Dąbrowski, adres: Licheń 34, tel.: +48 697 634 847
6. Stefan Szymoniak, adres: Tuczo, ul. Słoneczna 6, tel.: +48 725 050 658
7. Urszula Szadyko, adres: Bobrówko, ul. Choszczańska 7, tel.: +48 601 803 762

BIBLIOGRAFIA

- Atrakcje Parków Krajobrazowych Województwa Lubuskiego. Praca zbiorowa. Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Lubuskiego. Gorzów Wlkp. 2011.
- Gralak Tomasz, Joanna Wyszyńska-Gralak. Głazy narzutowe. Gmina Strzelce Krajeńskie. Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2009.
- Graliński Grzegorz. Strzelce Krajeńskie. Historia jednego miasta. Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2005. ISBN 83-908932-3-1.
- Gzyl Paweł. Strzelce Krajeńskie i okolice, szlaki rowerowo-pieszne. Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2008.
- Kamińska Krystyna, Rudziński Zbigniew. Gorzów Wlkp. miasto na siedmiu wzgórzach. Wydawnictwo Bezdroża. Wydanie I. Kraków 2007. ISBN 978-83-60506-83-7.
- Kowalski Stanisław. Zabytki architektury województwa lubuskiego. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Zielona Góra 2010. ISBN 987-83-931526-0-5.
- Kucharski Bogdan. Dobięgniew i okolice. Oddział Międzyuczelniany PTTK w Poznaniu. Poznań 1977.
- Kucharski Bogdan. Gorzów Wlkp. i okolice. Wydawnictwo Sport i Turystyka. Warszawa 1989. ISBN 83-217-2725-5.
- Kucharski Bogdan. Informator turystyczno-krajoznawczy województwa gorzowskiego. Urząd Wojewódzki Gorzów Wlkp. Gorzów Wlkp. 1998. ISBN 83-908511-1-3.
- Kucharski Bogdan. Znakowane szlaki turystyczne w województwie gorzowskim. Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wlkp. Gorzów Wlkp. 1996. ISBN 83-87184-09-8.
- Marcinkiewicz Rafał. Szlakiem bunkrów. Gmina Zwierzyn. Urząd Gminy Zwierzyn. Zwierzyn Zielona Góra 2007. ISBN 978-83-7499-096-7.
- Michałowski Andrzej. Wykaz zabytkowych cmentarzy w Polsce. Województwo gorzowskie. Ośrodek Ochrony Zabytkowego Krajobrazu. Warszawa 1996.
- Nadleśnictwo Strzelce Krajeńskie. Broszura Lasów Państwowych. Obiekty zabytkowe do zagospodarowania na terenie województwa gorzowskiego. Biuro Dokumentacji Zabytków w Gorzowie Wlkp. Gorzów Wlkp. 1981.
- Przyroda województwa gorzowskiego. Red. Król Stanisław. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Gorzów Wlkp. 1994.
- Przyroda Ziemi Lubuskiej. Red. Jermaczek Andrzej, Maciantowicz Marek. Klub Przyrodników. Świebodzin 2005. ISBN 83-87846-52-X.
- Rudziński Zbigniew, Chara Piotr. Chronione obszary przyrodnicze powiatu gorzowskiego. Starostwo Powiatowe w Gorzowie Wlkp. Gorzów Wlkp. 2008. ISBN 978-83-925059-2-1.
- Rudziński Zbigniew. Szlaki rowerowe Gorzowa Wlkp. i okolic. Związek Celowy Gmin MG-6 w Gorzowie Wlkp. Gorzów Wlkp. 2001.
- Rymar Edward. Danków na przestrzeni dziejów. Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2009. ISBN 83-88784-53-6
- Skaziński Błażej. Danków. Gmina Strzelce Krajeńskie. Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2012.
- Skaziński Błażej. Linia kolejowa ze Strzelec do Lubiany. Gmina Strzelce Krajeńskie. Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2013.
- Skaziński Błażej, Lubuskie Carcassonne. LM DESIGN Leszek Włodkowski-Moszej na zlecenie Urzędu Miejskiego w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2009. ISBN 978-83-61439-52-3.
- Skaziński Błażej. Pomnik Ludwika Nostera. Gmina Strzelce Krajeńskie. Urząd Miejski w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2012.
- Skaziński Błażej. Zabytki Gminy Strzelce Krajeńskie. LM DESIGN Leszek Włodkowski-Moszej na zlecenie Urzędu Miejskiego w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2010. ISBN 978-83-61439-66-0
- Skarbnica Legend z okolic Strzelec. Legendy i obyczaje zebrane przez Paula Müllera. Red. Bidoł Marek. Drukarnia SONAR Sp. z o.o. na zlecenie Urzędu Miejskiego w Strzelcach Krajeńskich. Strzelce Krajeńskie 2013. ISBN 978-83-63189-43-3.
- Szymańska-Dereń Małgorzata. Kościoły zrębowe i szkieletowe województwa lubuskiego. Zielona Góra 2009. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. ISBN 978-83-924669-6-3.
- Zabytki północnej części województwa lubuskiego. Red. Lewczuk Jarosław, Skaziński Błażej. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Gorzów Wlkp. - Zielona Góra 2004. ISBN 83-921289-0-7.
- Zamki, dwory i pałace województwa lubuskiego. Red. Bielinis -Kopeć Barbara, Skaziński Błażej. Zielona Góra. Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. 2007. ISBN 978-83-924669-1-8.
- Zasoby przyrody chronionej. Część I pomniki przyrody. Urząd Wojewódzki w Gorzowie Wlkp. Gorzów Wlkp. 1992.





ISBN 978-83-63180-46-4

Rezerwat „Rzeka Przylęczek”



Nadleśnictwo Strzelce Krajeńskie

Współpraca:

Oddział PTTK „Ziemia Gorzowska”

